DZIENNIK URZĘDOW

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO
WOŁYŃSKIEGO

TREŚĆ

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Poz. Poz. 76, Ustawa o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychow. 77, Rozp. Min. W. R. i O. P. o prywatnych szk. oraz zakładach nauk. i wychow. 78, Podatek dochodowy od pobieranych przez egzaminatorów taks egz. 79. Modlitwa szkolna. 80. W sprawie ognisk metodycznych z języka polskiego i geografji. 81. W sprawie składek rodzicielskich, dysponowania gotówką i prowadzenia rachunkowości. 82. W sprawie spółdzielni uczniowskich, 83. Szkoła im. Legjonów w Kostiuchnówce, 84. Zalecenie pisma „Na tropie".

Komunikaty. Ruch służbowy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

M. Gawęcki — Hospitacja kierownika szkoły. M. Knopp — Koordynacja i właściwy stosunek różnych dziedzin pracy kierownika szkoły.

SIERPIEŃ — 1932.

Nr. 7/91.

ROK IX.

ZĘŚĆ URZĘDOWA

76.

USTAWA
z dnia 11 marca 1932 r.
o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych.
(Przedruk z Dz. U. R. P. z dnia 20 kwietnia 1932 r. Nr. 33, poz. 343).

Art. 1. Opiekę i nadzór nad prywatnemi szkołami, zakładami naukowemi i wychowawczemi sprawuje Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, który może przekazać swe uprawnienia podległym władzom szkolnym.

Art. 2. (1) Obywatel polski może założyć szkołę (zakład) pod warunkiem:

1) przedłożenia statutu szkoły, ustalającego ustrój wewnętrzny szkoły, język nauczania i program, nazwę oraz stosunek właściciela (ki) do dyrektora (ki), kierownika (czki) i nauczycieli (ek); rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego określi wymagania, jakim odpowiadać winien statut,

2) zapewnienia szkole odpowiedniego lokalu i wyposażenia w urządzenia i pomoce naukowe,

3) wykazania, że środki utrzymania będą wystarczające,

4) przedłożenia pisemnego stwierdzenia właściwych władz państwowych, że ubiegający się o nie zachowywał się nienagannie pod względem moralności oraz w stosunku do Państwa.

(2) Orzeczenie oznaczonej przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego władzy szkolnej stwierdza, czy powyższe warunki zostały spełnione.

(3) Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w wyjątkowych przypadkach może zezwolić na założenie szkoły osobie, nie posiadającej obywatelstwa polskiego.

(4) Po uzyskaniu orzeczenia, stwierdzającego spełnienie powyższych warunków, założyciel (ka) może szkołę otworzyć. O ile w ciągu 3 miesięcy od chwili wniesienia podania założyciel (ka) nie otrzyma odpowiedzi, ma prawo szkołę otworzyć,

(5) O terminie otwarcia szkoły winien (na) założyciel (ka) zawiadomić władzę szkolną nie później niż na dwa tygodnie przed rozpoczęciem nauki.

Art. 3. (1) Orzeczenie, stwierdzające wypełnienie warunków, wymaganych do założenia szkoły, traci moc, jeżeli w ciągu roku od jego wydania szkoła nie zostanie otwarta lub jeżeli władza szkolna orzeknie, iż właściciel (ka) przestał (a) czynić zadość jednemu z warunków, określonych w art. 2.

(2) Prawa, wynikające z uzyskania orzeczenia, o którem mowa w art. 2, mogą być odstąpione osobie trzeciej tylko za zgodą władzy, która je wydała.

Art. 4. (1) Szkoła może być zamknięta przez sprawującą nadzór władzę szkolną, jeżeli orzeczeniem tej władzy zostanie stwierdzone, że:

a) szkoła była nieczynna przez 3 miesiące bez usprawiedliwionej przyczyny,
b) poziom naukowy lub wychowawczy szkoły w ciągu 3 lat ostatnich jest niewystarczający,
c) szkoła nie przestrzega obowiązujących przepisów lub postanowień statutu szkoły,
d) nauczanie lub wychowanie młodzieży odbywa się w duchu nielojalnym dla Państwa, względnie szkoła nie przeciwdziała skutecznie szkodliwym pod względem wychowawczym wpływom na młodzież.

(2) Przed wydaniem orzeczenia, zamykającego szkołę, sprawująca nadzór władza szkolna winna dać możność kierownictwu szkoły udzielenia wyjaśnień w terminie, przez władzę szkolną określonym.

Art. 5 (1) O zamierzonem zwinięciu szkoły winien (na) właściciel (ka) uprzedzić władzę szkolną na 3 miesiące naprzód. Zwinięcie szkoły w ciągu roku szkolnego nastąpić może jedynie za zgodą władzy szkolnej.

(2) W razie zwinięcia lub zamknięcia szkoły akta szkolne wraz z pieczęciami złożone być winny do oznaczonej przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego władzy szkolnej.

Art. 6 (1) Dyrektorem (ką) (kierownikiem (czką)) lub nauczycielem (ką) szkoły może być tylko nieskazitelny obywatel polski, posiadający przepisane kwalifikacje zawodowe do nauczania.

(2) Dyrektora (kę) (kierownika (czkę)) zatwierdza władza szkolna.

(3) Władza szkolna może zażądać od kandydata (ki) na dyrektora (kę) (kierownika (czkę)) lub nauczyciela (kę) pisemnego stwierdzenia właściwych władz państwowych, że zachowywał (a) się nienagannie pod względem moralności oraz w stosunku do Państwa.

(4) Władza szkolna może w danej szkole odmówić zatwierdzenia dyrektora (ki), kierownika (czki) lub nie dopuścić nauczyciela (ki) do nauczania, jeżeli uzna, że tego wymagają względy pedagogiczne.

(5) Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego może w wyjątkowych przypadkach zwolnić kandydata (kę) na dyrektora (kę) (kierownika (czkę)) lub nauczyciela (kę) od wymogu posiadania obywatelstwa polskiego.

Art. 7. (1) Władza szkolna może zażądać usunięcia dyrektora (ki) kierownika (czki)) lub nauczyciela (ki), jeżeli uzna, że ten (ta):

a) wywiera na młodzież szkodliwy wpływ pod względem wychowawczym,

b) nie przestrzega obowiązujących przepisów i postanowień statutu szkoły,

c) winien (na) jest rażącego zaniedbania obowiązków dyrektora (ki) (kierownika (czki) lub nauczyciela (ki).

(2) Władza szkolna może w przypadkach, przewidzianych w ust. 1, zawiesić dyrektora (kę) (kierownika (czkę)) lub nauczyciela (kę) w czynościach.

Art. 8. Szkoły (zakłady) prywatne, zorganizowane na wzór szkół (zakładów) państwowych (publicznych), oraz szkoły (zakłady) prywatne, nie zorganizowane na wzór państwowych (publicznych), a uznane przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego za eksperymentalne, mogą uzyskiwać uprawnienia szkół (zakładów) państwowych (publicznych) na warunkach, określonych rozporządzeniem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Art. 9 Szkoły prywatne, uznane przez Ministra Wyznań Religijnych Oświecenia Publicznego za eksperymentalne, będą otoczone szczególną opieką władz szkolnych.

Art. 10. (1) Ustawa niniejsza nie dotyczy prywatnych szkół akademickich oraz szkół rolniczych, Podległych kompetencji Ministra Rolnictwa, i szkolnictwa zawodowego - sanitarnego, podlegającego kompetencji Ministra Spraw Wewnętrznych. Warunki, pod jakiemi mogą być otwierane i prowadzone wymienione szkoły i kursy zawodowo - sanitarne, oraz uprawnienia osób, które je ukończyły, określa, o ile niema w tym zakresie przepisów ustawowych, Minister Spraw Węwnętrznych w drodze rozporządzenia w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

(2) Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, ustali warunki zakładania i utrzymywania przez związki komunalne szkół, zakładów naukowych lub wychowawczych, ich statut oraz stosunki służbowe nauczycieli (ek), dyrektorów (ek) tych szkół (zakładów). Takież Rozporządzenie wyda Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu w stosunku do szkół zawodowych, utrzymy-

wanych przez Izby przemysłowo-handlowe i rzemieślnicze oraz korporacje przemysłowe i rzemieślnicze.

Art. 11. Przepisy ustawy niniejszej mają analogiczne zastosowanie do szkół (zakładów naukowych i wychowawczych), zakładanych, względnie utrzymywanych przez zarejestrowane stowarzyszenia i fundacje, przyczem nie odnosi się do nich postanowienie pkt. 4 art. 2.

Art. 12. (1) Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ustali sposób i termin uzyskania przez szkoły, istniejące w dniu wejścia w życie tej ustawy, orzeczeń, stwierdzających spełnienie warunków, przewidzianych w art. 2, przy uwzględnieniu postanowień art. 11.

(2) Szkoły, które nie będą czyniły zadość wymogom tego rozporządzenia, ulegną zamknięciu, w terminie oznaczonym przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Art. 13. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Ministrowi Spraw Wewnętrznych oraz Ministrowi Przemysłu i Handlu we właściwym każdemu z nich zakresie działania.

Art. 14. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia*) i obowiązuje na obszarze Rzeczypospolitej z wyjątkiem województwa śląskiego. Równocześnie tracą moc wszystkie przepisy, wydane w sprawach, uregulowanych ustawą niniejszą.

Prezydent Rzeczypospolitej:
(—) **I. Mościcki.**
Prezes Rady Ministrów:
(—) w. z. **Wł. Zawadzki.**
Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:
(—) **J. Jędrzejewicz.**
Minister Spraw Wewnętrznych:
(—) **Bronisław Pieracki.**
Minister Przemysłu i Handlu:
(—) **Zarzycki.**

*) t. j. z dniem 20 kwietnia 1932 r.

77.

ROZPORZĄDZENIE
MINISTRA WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO

z dnia 7 czerwca 1932 r.

o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych, wydane co do § 13 w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, a co do § 20 w porozumieniu z Ministrami Spaw Wewnętrznych oraz Przemysłu i Handlu.

(Przedruk z Dz. U. R. P. z dnia 21 czerwca 1932 r. Nr. 50, poz. 473).

Na podstawie art. 1, 2, 10, 12 i 13 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wycho-

wawczych (Dz.U.R.P. Nr. 33, poz. 343) zarządza się co następuje:

§ 1. 1) Rozporządzenie niniejsze ma zastosowanie do przeznaczonych dla dzieci i młodzieży:

a) szkół i innych zakładów naukowych (systematycznych kursów),

b) przedszkoli i innych zakładów wychowawczych, realizujących systematyczny program wychowawczy.

2) O ile rozporządzenie niniejsze nie zawiera odmiennych postanowień, należy przez wyraz „szkoła", użyty w następnych §§ rozporządzenia, rozumieć wszystkie zakłady, wymienione w ust. 1 § 1.

3) Przez dyrektora rozumieć należy także dyrektorkę, przełożoną, kierownika i kierowniczkę, przez nauczyciela również nauczycielkę, asystenta (tkę), instruktora (kę) oraz wychowawcę (czynię).

do art. 1.

§ 2. 1) Bezpośredni nadzór nad wszystkiemi szkołami z wyjątkiem szkół artystycznych przekazuje się Kuratorom Okręgów Szkolnych. Kuratorzy, a w stosunku do szkół artystycznych — Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, powołani są do wydawania orzeczeń, wymienionych w art. 2 — 7, 11 i 12 ustawy.

2) Minister Wyznań Religijnych i Oswiecenia Publicznego może niektóre szkoły, uznane przez siebie za eksperymentalne, wyłączyć z pod opieki pedagogicznej Kuratorów Okręgów Szkolnych. Nie narusza to ustalonej w ustępie poprzednim właściwości władz szkolnych do wydawania orzeczeń, wymienionych w art. 2—7, 11 i 12 ustawy.

do art 2.

§ 3. 1) Ustrój wewnętrzny szkoły powinien odpowiadać wymaganiom dydaktycznym i wychowawczym. Winien on być w statucie określony przez podanie:

a) zadania szkoły i jej przeznaczenia (wyznania, narodowości uczniów i t. p.),

b) rodzaju (typu) i stopnia szkoły, ewentualnie wydziałów, jakie szkoła ma posiadać,

c) czasu, jaki obejmuje całkowity kurs nauki i jego podziału na okresy nauczania (roczne, półroczne, inne),

d) zasady podziału uczniów według klas, oddziałów, grup i t. p.,

e) regulaminu przyjmowania, klasyfikowania i promowania uczniów oraz wydawania świadectw,

f) kompetencyj dyrektora i rady pedagogicznej.

2) Statut winien zawierać postanowienie, że maksymalna ilość uczniów w klasach (oddziałach, grupach) oraz stosunek ilości uczniów do powierzchni pomieszczenia odpowiadać winny normom przyjętym w szkołach państwowych (publicznych).

§ 4. Ustrój wewnętrzny przedszkola powinien odpowiadać wymaganiom dydaktycznym i wychowawczym. Winien on być w statucie określony przez podanie:

a) organizacji i programu wychowania oraz warunków przyjmowania dzieci,
b) kompetencyj kierowniczki i wychowawczyń.

§ 5. Statut winien oznaczyć język nauczania. W szkołach z niepaństwowym językiem nauczania winny być oznaczone przedmioty nauczania w języku państwowym w takim zakresie, aby młodzież mogła nabyć dokładnej znajomości języka państwowego.

§ 6. 1) Statut winien ustalić program odpowiadający wymaganiom dydaktycznym i wychowawczym. Winien on być określony przez wskazanie:
a) przedmiotów nauczania (zajęć),
b) zakresu materjału,
c) czasu przeznaczonego na każdy z przedmiotów w poszczególnych okresach nauczania (plan nauki).

2) Postanowienie punktu c) nie odnosi się do statutu przedszkola.

§ 7. Statut winien zawierać postanowienie, że w szkole używane będą tylko podręczniki i pomoce naukowe, dozwolone do użytku szkolnego przez władze szkolne.

§ 8. 1) Nazwa powinna być ustalona w języku państwowym; szkoły z niepaństwowym językiem nauczania używać mogą obok nazwy w języku państwowym również nazwy w języku nauczania. Powinna ona odpowiadać rodzajowi (typowi) i przeznaczeniu szkoły oraz nie budzić nieporozumień lub wątpliwości. W szczególności winna ona:
a) zawierać przymiotnik „prywatny",
b) wskazywać płeć uczniów, dla których szkoła jest przeznaczona,
c) wskazywać rodzaj szkoły,
d) zawierać jako określenie wyróżniające nazwisko właściciela względnie stosowne nazwisko lub wezwanie, które szkoła przybiera,
e) wskazywać język nauczania, jeżeli nim jest inny niż język państwowy,
f) wskazywać siedzibę szkoły.

2) Postanowienia punktu b) i c) nie odnoszą się do statutu przedszkola.

3) Szkoły mogą używać nazw rodzajowych ustalonych w ustawie o ustroju szkolnictwa tylko w wypadku zastosowania programu szkoły państwowej (publicznej) lub programu uznanego przez władze szkolne za równowartościowy.

§ 9. 1) Statut winien określać prawa i obowiązki właściciela, dyrektora i nauczycieli w ten sposób, aby:
a) zapewniał właścicielowi szkoły wpływ na oznaczony w statucie indywidualny kierunek szkoły,
b) nakładał na właściciela obowiązek należytego dostarczania środków materjalnych na prowadzenie szkoły,

c) zapewniał dyrektorowi i gronu nauczycielskiemu przy uwzględnieniu postanowień punktu a) niezależność od właściciela w dziedzinie wychowawczej i dydaktycznej,

d) zapewniał dyrektorowi prawo doboru personelu nauczającego,

e) nakładał na dyrektora odpowiedzialność wobec władz szkolnych i właściciela za stan wychowawczy i naukowy szkoły,

f) zapewniał dyrektorowi i nauczycielom szkoły całkowitą niezależność od właściciela w kwalifikowaniu i promowaniu uczniów,

g) ustalał bezpośrednią zależność nauczycieli od dyrektora.

2) Postanowienia punktu a) i f) nie odnoszą się do statutu przedszkola.

§ 10. O przydatności lokalu przeznaczonego na szkołę orzeka wojewódzka władza administracji ogólnej — pod względem potrzeb szkolnych zaś władza szkolna.

§ 11. 1) Wykazanie, że środki utrzymania szkoły będą wystarczające, nastąpić winno przez przedłożenie rocznego preliminarza budżetu szkoły, opartego na realnych podstawach i wykazanie się bądź własnym odpowiednim majątkiem, bądź poręczeniem innych osób, zabezpieczającem w dostatecznej mierze wykonanie zobowiązań właściciela.

2) Władza szkolna zgodzić się może na zastąpienie wykazania się majątkiem lub poręczeniem przewidzianem w ust. 1 przez złożenie w liczbie gwarantującej utrzymanie szkoły deklaracyj rodziców, obowiązujących się do uiszczania przez cały rok szkolny opłat szkolnych.

§ 12. 1) Zakładający szkołę może wykazać wypełnienie bądź wszystkich warunków naraz bądź w kolejności przez siebie obranej. Władze szkolne obowiązane są stwierdzić na żądanie zakładającego szkołę, czy poszczególne warunki zostały wykonane, wydają wszakże orzeczenie, przewidziane w ust. 2 art. 2 ustawy dopiero po wykazaniu wypełnienia wszystkich warunków,

2) Termin trzymiesięczny, ustanowiony w ust. 4 art. 2 ustawy liczyć należy od dnia następującego po złożeniu u właściwej władzy szkolnej (§ 2) podania, wykazującego wypełnienie wszystkich warunków.

do art. 2 i 6.

§ 13. Zaświadczenia, wymienione w p. 4 ust. 1 art. 2 i ust. 3 art. 6 ustawy wydają starostowie powiatowi, zaś w powiatach miejskich — starostowie grodzcy, właściwi dla obszaru, na którym ubiegający się o zaświadczenie zamieszkuje.

do art. 3.

§ 14. Władza szkolna, orzekając, iż właściciel przestał czynić zadość jednemu z warunków, określonych w art. 2 ustawy, ustala równocześnie termin zamknięcia szkoły.

§ 15. Zgoda władzy szkolnej na odstąpienie innej osobie praw, wynikających z uzyskania orzeczenia, o którem mowa w art. 2 ustawy, udzielona być może jedynie pod warunkiem wykazania, że nowy właściciel czyni zadość warunkom, wymienionym w p. 3 i 4 ust. 1 art. 2 ustawy.

do art. 4.

§ 16. 1) Przed wydaniem orzeczenia, zamykającego szkołę, władza szkolna podaje do wiadomości szkoły zarzuty, wyznaczając zarazem do udzielenia wyjaśnień termin nie krótszy niż 2-tygodniowy.

2) Zamknięcie szkoły na podstawie punktu b) art. 4 ustawy nastąpić może jedynie w wypadkach, jeżeli w ciągu trzech bezpośrednio po sobie następujących lat władze zawiadamiały corocznie szkołę o uznaniu poziomu naukowego lub wychowawczego za niewystarczający.

do art. 5.

§ 17. 1) Zgoda władzy szkolnej na zwinięcie szkoły w ciągu roku szkolnego udzielona być może jedynie wówczas, gdy uczącej się młodzieży zapewnione będzie ukończenie nauki w danym roku szkolnym w innej szkole.

2) Akty oraz pieczęcie szkoły zamkniętej lub zwiniętej złożone być winny do tej władzy, która wydała orzeczenie, przewidziane w art. 2 ustawy.

do art. 6.

§ 18. 1) Żadna szkoła nie może być czynna bez zatwierdzonego przez władzę szkolną dyrektora lub jego zastępcy.

2) Właściciel szkoły przedstawić winien władzy szkolnej do zatwierdzenia kandydata na dyrektora **na 4 miesiące przed rozpoczęciem roku szkolnego. Decyzja władzy wydana być winna w ciągu 6 tygodni.** Władza szkolna zezwalać może na zmianę na stanowisku dyrektora w ciągu roku szkolnego tylko w wyjątkowych, uznanych za usprawiedliwione, wypadkach. Dyrektor objąć może swe czynności dopiero po uzyskaniu zatwierdzenia.

3) Właściciel szkoły, posiadający przepisane kwalifikacje do nauczania, ubiegać się może o zatwierdzenie go jako dyrektora swej szkoły.

4) Dyrektor szkoły, a w przedszkolu właściciel, obowiązany jest corocznie najpóźniej do dnia 15 czerwca przedstawić władzy szkolnej spis nauczycieli nowozaangażowanych na następny rok szkolny oraz zgłaszać wszelkie późniejsze w nim zmiany.

5) Spis taki winien zawierać dane, dotyczące: daty urodzenia, wyznania, narodowości, przynależności państwowej, kwalifikacyj do nauczania, lat pracy pedagogicznej nauczycieli oraz przedmiotów, których mają nauczać. Jeżeli władza szkolna w ciągu 6 tygodni od dnia złożenia spisu nie zażądała przedłożenia przez nauczyciela pisemnego stwierdzenia o nienagannem zachowaniu się lub nie

zawiadomiła szkoły o niedopuszczeniu nauczyciela do nauczania,— nauczyciel może objąć swe czynności w szkole.

6) Odmowa zatwierdzenia dyrektora względnie decyzja o niedopuszczeniu do nauczania ze względów pedagogicznych odnosi się jedynie do tej szkoły, do której dyrektor (nauczyciel) zgłoszony został i nie pozbawia dyrektora (nauczyciela) prawa ubiegania się o stanowisko w innej szkole.

do art. 7.

§ 19. 1) Przed zażądaniem usunięcia dyrektora (nauczyciela) władza winna podać do jego wiadomości zarzuty, wyznaczając mu zarazem do udzielenia wyjaśnień termin nie krótszy niż 2-tygodniowy.

2) Żądanie usunięcia dyrektora oraz decyzję o jego zawieszeniu kieruje władza szkolna wraz z podaniem powodów do właściciela szkoły, żądanie zaś względnie decyzję o zawieszeniu dotyczącą nauczyciela — do dyrektora, a w przedszkolu do właściciela.

do art. 10.

§ 20. Do czasu ustalenia oddzielnych warunków zakładania i utrzymywania przez związki komunalne, izby przemysłowo-handlowe i rzemieślnicze oraz korporacje przemysłowe i rzemieślnicze szkół oraz ich statutu, będą miały do nich zastosowanie postanowienia art. 11 i 12 ustawy oraz niniejszego rozporządzenia.

do art. 17.

§ 21. Statut szkół zakładanych względnie utrzymywanych przez zarejestrowane stowarzyszenia oraz fundacje winien przewidywać, że uprawnienia nadzorcze przysługujące właścicielowi szkoły spełniane być mogą jedynie przez stałego delegata, na którego wyrazi zgodę władza szkolna.

do art. 12.

§ 22. 1) Właściciele szkół istniejących w dniu 20 kwietnia 1932 r. winni w terminie oznaczonym przez władze wymienione w § 2 wykazać wypełnienie warunków, wymienionych w p. 1—4 art. 2 ustawy. Termin ten, oznaczony indywidualnie dla poszczególnych szkół nie może być krótszy niż 2 miesiące od dnia doręczenia wezwania.

2) Właściciele, którzy do dnia 31 grudnia 1932 r. nie otrzymali wezwania, winni sami wykazać wypełnienie warunków najpóźniej do dnia 30 czerwca 1934 r.

3) Właściciele mogą wykazać wypełnienie warunków przed wyznaczonym przez władze szkolne terminem.

4) Wykazanie wypełnienia warunków winno nastąpić z zachowaniem postanowień §§ 3 — 11 i 13 niniejszego rozporządzenia. Władze szkolne mogą zwolnić właścicieli szkół, o których mowa w ust. 1, od przedłożenia zaświadczenia wymienionego w p. 4 ust. 1 art. 2 ustawy. Właściciele tych szkół mogą być również zwolnieni od wykazania przydatności lokalu oraz zaopatrzenia w urządzenia

i pomoce naukowe. jeżeli władza szkolna na podstawie wyniku przeprowadzonych wizytacyj nabrała przeświadczenia o wypełnieniu tego warunku.

§ 23. Szkoły, których właściciele nie uzyskali orzeczenia, wymienionego w art. 12 ustawy, ulegają zamknięciu z końcem oznaczonego przez władzę szkolną roku szkolnego nie później niż z dniem 31 sierpnia 1935 r. Termin zamknięcia szkoły powinien być podany do wiadomości publicznej najpóźniej 15 maja danego roku.

§ 24. Wzory statutów dla szkół prywatnych ogłoszone będą w Dzienniku Urzędowym „Monitor Polski".

§ 25. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.*)

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:
(—) J. Jędrzejewicz.

Minister Spraw Wewnętrznych:
(—) Bronisław Pieracki.

Minister Przemysłu i Handlu:
(—) Zarzycki.

*) t. j. z dniem 21 czerwca 1932 r.

KURATORJUM
OKRĘGU SZKOLNEGO WOŁYŃSKIEGO
Nr. I-13731/32.

Równe, dn. 18.VIII. 1932 r.

O prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych.

PP. Inspektorom Szkolnym, Dyrekcjom i Kierownictwom Szkół Państwowych i Prywatnych
w Okręgu

Powyższe podaję do wiadomości i stosowania, nadmieniając, że rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 22 czerwca 1932 r., zawierające wzory statutów dla szkół prywatnych, zostało zamieszczone w Monitorze Polskim Nr. 145, poz. 178 z 1932 r. oraz w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa W. R. i O. P. Nr. 4, poz. 45 z 1932 r.

Za Kuratora Okręgu Szkolnego

(—) Wł. Zajdler, Naczelnik Biura Personalnego.

78.

Podatek dochodowy od pobieranych przez egzaminatorów taks egzaminacyjnych.

MINISTERSTWO SKARBU
L. D.V. 21936/2/32.

ODPIS.

Warszawa, dnia 24 maja 1932 r.

Do
wszystkich Izb Skarbowych oraz Wydziału Skarbowego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego.

W myśl postanowień art. 20 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 58, z 1925 r. poz. 411) oraz § 39 Jednolitego tekstu przepisów wykonawczych Ministra Skarbu do tejże ustawy, pobierane przez profesorów wyższych uczelni oraz przez innych egzaminatorów należności za egzaminy, t. zw. taksy egzaminacyjne, stanowią dochód z uposażeń służbowych względnie za najemną pracę i podlegają podatkowi dochodowemu na zasadzie przepisów Działu II powołanej wyżej ustawy.

Wspomniane wynagrodzenia należy uważać za dochód bez względu na to, czy zapewnione są w sumach zgóry ustanowionych (Rocznie, miesięcznie, tygodniowo, dziennie), czy też otrzymywane według innych norm (przepisy służbowe, umowy, zwyczaje i t. p.).

Stopa procentowa podatku od tych należności winna być ustalana w myśl postanowień ustępu końcowego art. 111 ustawy o państwowym podatku dochodowym, jako od wynagrodzeń jednorazowych.

Obowiązek potrącania podatku i wpłacania go do kasy skarbowej ciąży zgodnie z art. 112 ustawy, na tych władzach wyższych uczelni, wypłacających taksy egzaminacyjne, względem których profesorowie oraz inni egzaminatorowie znajdują się w stosunku służbowym ewentualnie najmu pracy. Powyższe wyjaśnienia poleca się podać do wiadomości i zastosowania się podległym Urzędom Skarbowym podatków i opłat skarbowych,

(—) Starzyński Podsekretarz Stanu.

KURATORJUM OKR. SZK.
WOŁYŃSKIEGO
Nr. OR-10218/32.

Równe, dn. 28.VI.1932 r.

Do
Władz i Urzędów Państwowych I instancji i Dyrekcyj Państwowych Szkół w Okręgu.

Powyższe pismo Ministerstwa Skarbu podane okólnikiem Ministerstwa W. R. i O. P. Nr. 94 dnia 13.VI. 1932 r. Nr. IR-5854/32 przesyłam do zastosowania przy wypłaceniu wynagrodzeń z taks egzeminacyjnych.

Naczelnik Wydziału *(—) Dr. W. Świderski.*

79.

Modlitwa szkolna.

Okólnik Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 28 sierpnia 1920 r. Nr. 19803/I.

Do Inspektorów Szkolnych, Dyrekcyj Państwowych Seminarjów Nauczycielskich i Kierowników Państwowych Preparand Nauczycielskich.

Zjazd Biskupów Polskich na sesji VI 29 sierpnia 1919 r. zatwierdził następujący tekst modlitwy szkolnej:

Modlitwa przed lekcjami.

„Duchu Święty, który oświecasz serca i umysły nasze dodaj nam ochoty i zdolności, aby ta nauka była dla nas pożytkiem doczesnym i wiecznym, przez Chrystusa Pana naszego Amen.

Marjo, Królowo Korony Polskiej, módl się za nami".

Modlitwa po lekcjach.

„Dzięki Ci Boże, za światło tej nauki. Prągnę abym nią oświecony mógł Cię zawsze wielbić i wolę Twoją wypełniać na wieki. Przez Chrystusa Pana naszego Amen".

Zawiadamiając o tem, Ministerstwo W. R. i O. P. poleca Inspektorom Szkolnym, Dyrekcjom Seminarjów Nauczycielskich i Kierownikom Państwowych Preparand Nauczycielskich wydać odpowiednie zarządzenia, by młodzież szkolna odmawiała wyżej podane modlitwy przed i po nauce.

Za Ministra *(—) Wł. Żłobicki.*

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO WOŁYŃSKIEGO.
Nr. B. P. 12838/32.
Modlitwa szkolna.

Równe, dn. 12 sierpnia 1932 r.

P.P. Inspektorom Szkolnym, Dyrekcjom i Kierownictwom Szkół Państwowych i Publicznych w Okręgu.

Podaję do wiadomości i stosowania.

Za Kuratora Okręgu Szkolnego (—) Wł. Zajdler, Naczelnik Biura Personalnego.

80.

W sprawie organizacji w roku szkolnym 1932/33 nowych ognisk metodycznych języka polskiego i geografji.

Okólnik Kuratorjum O. S. Wołyńskiego z dn. 26.VII. 1932 r. Nr. II-11996/32.

Do Dyrekcyj i Nauczycieli państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących i saminarjów nauczycielskich.

Nawiązując do okólnika z dnia 15.X. 1931 r. Nr. II-10295/31 w sprawie ognisk metodycznych w szkołach średnich ogólnokształcących i zakładów kształcenia nauczycieli (Dz. Urz. Kuratorjum O. S. W. Nr. 9, poz. 98) zawiadamiam, iż w roku szkolnym 1932/33

oprócz istniejącego już w Gimnazjum Państwowem im. T. Kościuszki w Łucku ogniska metodycznego języka francuskiego, zostaną zorganizowane dwa nowe ogniska, mianowicie języka polskiego w Gimnazjum Państwowem im. T. Kościuszki w Łucku pod kierownictwem nauczycielki tego zakładu p. Natalji Nekraszowej i geografji w Liceum Krzemienieckiem pod kierownictwem p. Franciszka Mączaka. Rejony obydwu ognisk do czasu zorganizowania dalszych ognisk wymienionych przedmiotów obejmą wszystkich nauczycieli języka polskiego i geografji Okręgu Szkolnego Wołyńskiego.

Przypominając treść okólnika z dnia 15.X. 1931 r. Nr. II-10295/31, w którym zostały podane zasady organizacji ognisk metodycznych, podkreślam, że mają one być terenem wspólnej pracy twórczej nauczycieli-specjalistów w danym przedmiocie nauki szkolnej w celu pogłębienia i podniesienia wartości pracy dydaktycznej i wychowawczej każdego z członków ogniska. Cel ten ogniska będą mogły osiągnąć tylko przez intensywny i czynny udział w pracy wszystkich członków bez względu na lata praktyki nauczycielskiej i stopień wyrobienia metodycznego.

Wspólne wnikanie w szczegóły metodyki przedmiotu, rozważanie celowości różnych środków metodycznych, roztrząsanie trudności napotykanych w praktyce szkolnej i wzajemne informowanie się o różnych sposobach ich rozwiązywania, zaznajamianie się z lekturą metodyczną pomocami naukowemi i t. p. — wszystko wpłynie na ożywienie wśród członków ogniska zainteresowań zagadnieniami dydaktycznemi i naukowemi z zakresu danej specjalności, pobudzi ich do samodzielnej twórczości, podniesie poziom ich pracy i uchroni przed szkodliwym zastojem i szablonem, groźnym zwłaszcza — dla tych, którzy pracując w małych środowiskach, często jako jedyni przedstawiciele danej specjalności, pozbawieni są tej podniety, jaka wytwarza się w atmosferze pracy umysłowej, właściwej ośrodkom naukowym.

Wzywam zatem Nauczycielstwo do żywej współpracy na terenie ognisk, do ich odwiedzania, utrzymywania stałego kontaktu z kierownikami i czynnego udziału w konferencjach metodycznych.

Kurator Okręgu Szkolnego *(—) J. Firewicz.*

81.

W sprawie składek rodzicielskich, dysponowania gotówką i prowadzenia rachunkowości.

Okólnik Kuratorjum O. S. W. z dnia 1. VI 1932 r. Nr. O. 13192/32.

Dla unormowania sprawy pobierania opłat od rodziców, dysponowania gotówką, dokonywania zakupów, oraz prowadzenia rachunkowości — zarządzam co następuje:

I. W odniesieniu do publicznych szkół powszechnych:

1) Poza składkami rodzicielskiemi, uchwalonemi przez Komitety Rodzicielskie w myśl p. 12 regulaminu (Dz. Urz. Kurat. z 1929 r. Nr. 4, poz. 53), które swą wysokością nie powinny nadmiernie obciążać rodziców, szkołom nie wolno pobierać od rodziców żadnych dodatkowych opłat.

Na każdą pobraną od rodziców (bezpośrednio lub za pośrednictwem dzieci) kwotę należy wystawić kwit z numerowanego kwitarjusza.

Fundusze powstałe ze składek winny się znajdować w dyspozycji Komitetu Rodzicielskiego i winny być deponowane w instytucjach oszczędnościowych, o ile takowe na miejscu się znajdują. Fundusze te winny być przeznaczane w pierwszym rzędzie na potrzeby dziatwy (dożywianie, odzież, obuwie, przybory szkolne, wycieczki i t. p.) i na podstawie uchwał wydatkowane bądź bezpośrednio przez Komitet Rodzicielski, bądź przekazane do wydatkowania zgodnie z przeznaczeniem kierownikowi szkoły. W tym ostatnim wypadku kierownik szkoły jest obowiązany wyliczyć się wobec Komitetu Rodzicielskiego w ciągu bieżącego miesiąca kalendarzowego z całej otrzymanej kwoty oryginalnemi dowodami (zapłaconemi rachunkami).

2) Przy dokonywaniu zakupów nie należy wypłacać żadnych djet, ani kosztów podróży. Uzyskany przy zakupach rabat winien być uwidoczniony na rachunku.

3) Przewidziany w p. 4 okólnika Kuratorjum z dnia 15. II. 1932 r. Nr· I-917/32 (Dz. Urz. Kurat. z 1932 r. Nr. 3, poz. 28) odpis sprawozdania kasowego, protokółów komisji rewizyjnej, oraz planu gospodarczego na rok przyszły, wnien być przedkładany Inspektorowi Szkolnemu do dnia 10 lipca każdego roku. Sprawozdanie kasowe winno być sporządzone według załączonego wzoru (wzór Nr. 1).

4) Zgodnie z § 8 regulaminu za lokal Komitetu Rodzicielskiego należy uważać lokal szkolny. Dlatego też wszelkie akta, księgi i dowody kasowe Komitetu Rodzicielskiego winny się znajdować w kancelarji szkolnej i być okazywane władzom szkolnym podczas wizytacji.

5) P. P. Kierownicy Szkół winni czuwać nad prawidłowem użyciem funduszów i prowadzeniem rachunkowości przez Komitety Rodzicielskie, nad należytem wykonywaniem kontroli przez komisje rewizyjne, oraz nad dotrzymaniem terminu przedkładania sprawozdań.

6) Tam, gdzie niema Komitetu Rodzicielskiego, funkcje jego sprawuje kierownik szkoły wraz z Radą Pedagogiczną z tem jednak, że wysokość składek uchwala zebranie rodzicielskie.

7) We wszystkich szkołach należy zaprowadzić podręczne książki kasowe według załączonego wzoru (wzór Nr. 2).

Do książki tej należy wpisywać chronologicznie wszelkie sumy, jakie p. p. kierownicy z jakiegokolwiek źródła na potrzeby szkoły, lub dziatwy otrzymują. Każdy dokonany w niej zapis winien być uzasadniony dokumentem: po stronie przychodu pismem Komitetu Rodzicielskiego, Urzędu Gminy, sprawozdaniem rachunkowem z imprezy i t.p. — po stronie rozchodu — oryginalnemi rachunkami, bądź też ich poświadczonemi odpisami, o ile oryginały zostały złożone w Komitecie Rodzicielskim, lub Urzędzie Gminnym. Do rachunków winny być dołączone pokwitowania rodziców z odbioru zakupionych rzeczy, o ile takowe zostały dzieciom wydane. W wypadku, gdy zakupione przedmioty weszły w skład inwentarza szkolnego, na rachunku przy każdej pozycji winien być odnotowany Nr. księgi inwentarza, pod którym dany przedmiot został zapisany.

Księgę kasową należy zamykać miesięcznie.

II. W odniesieniu do szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli i szkół zawodowych.

Postanowienia zawarte w p. 1 niniejszego okólnika w sprawie zakazu pobierania od rodziców dodatkowych opłat i obarczania ich nadmiernemi składkami, w sprawie dysponowania funduszami powstałemi z dobrowolnych składek rodziców wyłącznie przez Komitety rodzicielskie, wyliczania się z sum przekazywanych Dyrekcjom przez Komitety na pewne cele i przeznaczenia funduszów Komitetów w pierwszym rzędzie na potrzeby dziatwy i młodzieży dotyczą również szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli i szkół zawodowych.

Sumy przekazywane przez Komitety rodzicielskie Dyrekcje szkół średnich ogólnokształcących powinny przechowywać w P. K. O. Wpłaconą i podejmowaną lub przekazywaną z konta P.K.O. gotówkę należy zapisywać w „dzienniku kasowym" po stronie „przychód" (wpływ) i „rozchód" (wydatek) w rubrykach „inne".

Dyrekcje szkół zawodowych i Zakładów kształcenia nauczycieli powinny wpłacać powyższe sumy na swój rachunek bieżący (sumy niebudżetowe B)-otwarty w miejscowej Kasie „A" Urzędu Skarbowego.

Dyrekcje szkół średnich ogólnokształcących do sprawozdań miesięcznych, przedkładanych Kuratorjum, a Dyrekcje szkół zawodowych i zakładów kształcenia nauczycieli do sprawozdań miesięczny o obrotach na rach. bież. powinny dołączać jako usprawidliwienie wydatkowanej kwoty, lub jej części potwierdzenie Komitetu Rodzicielskiego z odbioru rachunków za miesiąc sprawozdawczy. W treści potwierdzenia należy wymienić liczbę dokumentów oraz sumę, na jaką opiewaja.

Kurator Okręgu Szkolnego *(—) J. Firewicz.*

Komitet Rodzicielski przy
Publicznej Szkole Powszechnej

Wzór Nr. 1.

....

SPRAWOZDANIE KASOWE

za rok szkolny ....

Wyszczególnienie	Preliminowano	Wykonano	Objaśnienia
A. Przychód.			
Saldo z poprzedniego roku szkoln.			Od rodziców pobrano po ......miesięcznie ×12 =
Składki rodzicielskie			
Dochód netto z imprez			Wymienić jakie.
Kwoty złożone przez rodziców na specjalne cele: a) na podręczniki szkolne, b) przybory piśmienne i t. d.			
Inne			Wymienić szczegółowo jakie.
Razem przychód			
B. Rozchód.			
Akcja dożywiania			
Ubrania i buty dla dzieci			
Wycieczki			
Pomoce naukowe			
Zakup podręczników			
Zakup przyborów piśmiennych i t.d.			
Inne			
Razem rozchód			
Saldo na następny rok szkolny			

Podpis kierownika szkoły

Podpisy Przewodn. i Skarbnika Komitetu.

Podpisy członków Komisji rewizyjnej.

..........kl. Publ. Szk. Powsz. w..

Nr. zlecenia	L. p.	Data	Wyszczególnienie zapisu	Kwota ogólna	
				Przychód	Rozchód
			Wrzesień 1932 r.		
	1.	1.9.	Pozostałość z 1931/2 r. szk.	42.30	—
	2.	5.9.	Urząd Gminy na podręczniki	100.—	—
	3.	15.9.	Firmie „Zimny" za podręczn.	—	96.—
	4.	16.9.	Komitet Rodz. na pomoc nauk.	70.—	—
	5.	20.9.	„Pomoc szkolna" na przyrz fiz.	—	110.—
			Razem za wrzesień	212.30	206.—
			Pozostałość na 10.X.32 r.	6.30	
			Październik 1932 r.		
	6.	18.10.	Dochód z przedstawienia	117.40	—
	7.	20.10.	Urząd Gm. na utrzym. czyst.	60 —	—
	8.	25.10.	Kooperatywie „Zorza" za oleonaf.	—	42.—
	9.	31.10.	Firmie „Spółka Szewska" za obuw.	—	110.—
			Razem za październik	177.40	152.—
			Od początku roku szk.	389.70	358.—
			Pozostałość na 1.XI.1932 r.	31.70	—
			Listopad 1932 r.		
			i t. d.		

UWAGA: Formularze podanego wyżej wzoru t. zw. „amerykanki" po 25 gr. za arkusz.

Wzór Nr. 2.

Podręczniki dla dzieci		Odzież i obuwie dla dzieci		Pomoce naukowe		Utrzymanie czystości	
Przychód	Rozchód	Przychód	Rozchód	Przychód	Rozchód	Przychód	Rozchód
—	—	—	—	42.30	—	—	—
100.—	—	—	—	—	—	—	—
—	96.—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	70.—	—	—	—
—	—	—	—	—	110.—	—	—
100.—	96.—	—	—	112.30	110.—	—	—
4.—				2.30			
—	—	117,40	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	60.—	—
—	—	—	—	—	—	—	42.—
—	—	—	110.—	—	—	—	—
—	—	117.40	110.—	—	—	60.—	42.—
100.—	96.—	117.40	110.—	112.30	110.—	60.—	42.—
4.—	—	7.40	—	2.30	—	18.—	—

dwunastorubrykowe są do nabycia w każdej drukarni i księgarni

82.

W sprawie spółdzielni uczniowskich w szkołach ogólnokształcących i zawodowych.

Okólnik Kuratorjum O. S. Wołyńskiego Nr. I-12280/32 z dnia 12 sierpnia 1932 r.

Władze szkolne niejednokrotnie już stwierdziły, że ruch spółdzielczy na terenie szkolnym zawiera doniosłe wartości wychowawcze, gdyż w młodzieńczych duszach krzewi zdolności do solidarnego współdziałania, okazywania sobie samopomocy społecznej oraz do ujmowania wzniosłych dążeń pod kątem możliwości ich realizacji, co zapewnia ten fakt, iż spółdzielczość wyraża się zawsze w formach gospodarczych.

Spółdzielczość w szkole rozwija się dotąd w dwu kierunkach:

a) przez Szkolne Kasy Oszczędności oraz t. zw. b) Spółdzielnie Uczniowskie, które odpowiadają spółdzielniom spożywców. Dotychczasowe zarządzenia władz szkolnych oba kierunki spółdzielczości wyraźnie zalecają (p. okólniki Ministerstwa W. R. i O. P. w sprawie szkolnych kas oszczędności Dzienn. Urzęd. z r. 1925 Nr. 15, p. 168 oraz z r. 1930 Nr. 5, poz. 69, w tejże sprawie oraz o propagandzie oszczędności — Dziennik Urzęd. Kurat. z r. 1928 Nr. 8, poz. 77 —w sprawie spółdzielni uczniowskich—Dziennik Urzęd. Kurat. z r. 1928 Nr. 1, poz. 4).

Ponieważ spółdzielczość szkolna zbyt często odbiega od czystych form ruchu spółdzielczego i nie przestrzega wyraźnie momentów wychowawczych, ostatni okólnik Ministersterstwa W. R. i O. P. z dnia 6 czerwca r. b. Nr. II.P-4686/32 poleca, by nauczycielstwo przy organizowaniu i prowadzeniu spółdzielni uczniowskich przestrzegało czystych i ideowych zasad spółdzielczych i podkreśla, że nadużywanie tej formy wychowawczej do prowadzenia różnych — w szczególności na zysk obliczonych — kramików szkolnych będzie dyskwalifikowało nauczycielstwo jako wychowawców i pociągało ewentualnie konsekwencje prawo-służbowe.

W związku z tem wydaję następujące polecenia:

1. Spółdzielnię w szkole, a więc Szkolną Kasę Oszczędności lub sklepik spółdzielczy można tylko wtedy organizować, skoro jest tam jeden z nauczycieli, upatrzony na opiekuna, który zasady spółdzielczości i formy organizacji spółdzielczej dobrze opanował i dobrowolnie do pracy w spółdzielni szkolnej przystąpi.

2. Niedopuszczalnem jest także wywieranie na uczniów przymusu tak co do należenia do spółdzielni, jak również co do obowiązku zaopatrywania się w przybory szkolne wyłącznie w spółdzielni uczniowskiej. W spółdzielczości zasada dobrowolności wstępowania członków jest wyraźnie przestrzegana, jedynie drogą uświadomienia o oznaczeniu ruchu spółdzielczego, popartego konkretnemi przykładami, winno się pozyskiwać członków spółdzielni.

3. Działalność spółdzielni pod względem organizacyjnym i rachunkowym musi być wzorowa, tak, aby młodzież nietylko praktycznie nabywała wprawy w prowadzeniu instytucyj społeczno-gospodarczych, ale by także miała przykład sumiennego, pełnego poczucia odpowiedzialności wywiązywania się z przyjętych obowiązków społecznych i gospodarowania groszem społecznym. W tym celu w spółdzielni szkolnej winny funkcjonować władze organizacyjne tak, jak przewidują to statuty spółdzielni normalnych (a więc: Walne Zgromadzenie, Rada Nadzorcza, Zarząd); rozkład czynności między te władze, agendy spółdzielni i wzory rachunkowości winny być uzgodnione z praktyką spółdzielni normalnych.

4. Społeczny charakter spółdzielni uczniowskich winien być silnie podkreślany. Dlatego przy sprawozdaniach rocznych i zamknięciach rachunkowych należy z tego wyciągać odpowiednie wnioski dla celów wychowawczych n. p. z nadwyżek uzyskanych przeznaczać pewne kwoty na cele ogólnoszkolne (dożywianie, kolonje wakacyjne i t. d.)

5. Spółdzielnie uczniowskie, jako mające charakter wychowawczy nie mogą być uzależnione od spółdzielni nauczycielskich, mogą tylko dokonywać w nich zakupów.

6. Sklepiki szkolne, nieoparte na zasadach spółdzielczych, a prowadzone niejako prywatnie przez nauczycielstwo względnie młodzież pod kierunkiem nauczycielstwa, winny być bezwzględnie przekształcone na sklepiki spółdzielcze, a jeżeli to niemożliwe, w wypadku niemożności pozyskanie młodzieży na członków, czy też nieznajomości zasad spółdzielczych, raczej winny być zlikwidowane. O ile zaś przejściowo sklepiki te będą jeszcze istniały, to żadną miarą nie mogą być prowadzone przez kogokolwiek z nauczycielstwa dla osobistego zysku, a ścisłe zapiski w książkach rachunkowych mają dawać możność skontrolowanie całości obrotu i zużycia osiągniętego zysku.

Kierownictwo i dyrekcje szkół **są odpowiedzialne** za dopilnowanie przestrzegania powyższych wymagań, by spółdzielnie szkolne były w pierwszym rzędzie wzorowemi instytucjami wychowawczemi, dlatego opiekę nad niemi należy oddawać tylko odpowiednim i przygotowanym do pracy spółdzielczej osobom.

Inspektorowie Szkolni i wizytatorzy okręgowi w czasie wizytacji będą wglądali również w działalność spółdzielni uczniowskich t. j. sklepików spółdzielczych i szkolnych kas oszczędności i w sprawozdaniach swych będą dawali charakterystykę pracy szkół i nauczycielstwa w tym kierunku, zaś na zauważone niewłaściwości reagowali odpowiedniemi pouczeniami, względnie zarządzeniami, wydawanemi we właściwej drodze służbowej.

Pomocy instrukcyjnej w zakresie organizowania i prowadzenia spółdzielni szkolnych udziela Oddział Oświaty Pozaszkolnej w Kuratorjum, a w powiatach instruktorzy oświaty pozaszkolnej.

Ponadto należy korzystać z pomocy nauczycieli, którzy ukończyli w ciągu roku szkolnego 1931/32 specjalny kurs spółdzielczości szkolnej (wykazy tych nauczycieli znajdują się u Panów Inspektorów Szkolnych).

Zasady oraz wzory prowadzenia spółdzielni szkolnych, uzgodnione z wychowawczemi postulatami władz szkolnych, zawarte są w wydawnictwach:

a) Spółdzielnie uczniowskie — nap. Fr. Dąbrowski, wydaw. Związku Spółdzielni Spożywców Rzptej Pol. w Warszawie ul. Grażyny.

b) Jak zakładać i prowadzić Szkolne Kasy Oszczędności — wyd. Związku Rew. Spółdz. Roln. w Warszawie, ul. Warecka.

Każda powstająca spódzielnia szkolna winna się w nie zaopatrzyć.

Za Kuratora Okręgu Szkolnego *(—) Wł. Zajdler* — Naczelnik Biura Personalnego.

83.

Szkoła im. Legjonów w Kostjuchnówce.

Okólnik Kuratorjum O. S. W. z dn. 18. VI. 1932. Nr. II - 10161/32

W dniu 7 czerwca b. r. odbyła się w Kostjuchnówce na Polskiej Górze podniosła uroczystość szkolna: młodzież szkolna oddała cześć cieniom bohaterów przez zapoczątkowanie sypania Kopca, postanawiając co roku swemi rękami wznosić go dalej wzwyż, aż wyrośnie na pomnik chwały i czci godny, ich bohaterów poległych, następców.

Kopiec ów ma być widomym hołdem dla Bochaterów, tych biezimiennych, co dla Sprawy Wielkiej i Świętej życie swe w ofierze oddali, ma być podkreśleniem Ich wielkiego czynu dla Ojczyzny.

Myśl wznoszenia Kopca zapoczątkowana została przez młodzież na lekcjach historji w jednej ze szkół wołyńskich, by drogą pamiątkę wołyńską „Polską Górę",która krwią bochaterską pierwszego żołnierza polskiego w walce o wyzwolenie, zroszona została, by więc, to miejsce, które relikwią naszą jest — godnie przechować.

To miejsce święte i wielkie nietylko naszą własnością jest, lecz własnością szeregów, całych legjonów tych, co przyjdą jeszcze, miejsce więc to trzeba znać i czcić; młódź wołyńska ten obowiązek zrozumiała i czynem swym potomnym i następcom przekazuje.

Kostjuchnówka pod Polską Górą, to wioska uboga, ciemne bez szkoły. Ludność miejscowa nie rozumie uroczystości owej i nie wie co zacz to za kopiec jest. Nie dba też oto by skrawek ten święty należytą czcią otoczyć. Dlatego prócz wznoszonego Kopca niech powstanie żywy pomnik — szkoła, by tak jak kopiec, który w ciągu lat ma wyrastać, wyrastały i młode pacholęta na

ofiarnych obywateli swego państwa. Ze szkoły tej pójdzie naokół ożywczy zdrój, szkoła tu na tem miejscu przyczyni się znacznie do obywatalskiego podniesienia wsi,do jej uspołecznienia i nierozerwalnego związania z macierzą. Rzucam myśl, by młodzież, realizując swą wzniosłą i piękną myśl — czyn, przyczyniła się do ufundowanie budynku szkoły powszechnej, w której prócz sal klasowych znajdzie się również sala - schronisko dla przybywających wycieczek.

Gdy ta myśl realną szatę przyoblecze, to co roku zwiększać się będą pracowite dłonie nad sypaniem Kopca, co roku większa gromadka tych najbliższych wznosić go będzie - co roku też narastać będzie Kopiec inny, niewidomy, Kopiec Polskiej Góry w sercach ludności. I ten dopiero żywy pomnik będzie godnem uczczeniem Polskiej Góry.

Rzucając tę myśl, wierzę, iż młodzież wołyńska, która zawsze dawała dowody swej ofiarności i czynu obywatelskiego, przyczyni się i obecnie pracą swą własną do wzniesienia szkoły w Kostjuchnówce. Młodzież wołyńska znajdzie odnośne sumy z wystawionych przez siebie przdstawień czy innych imprez, bo cel jest wielki, społeczeństwo więc niewątpliwie dopomoże.
Z drobnych sum zebranych przez szkoły powstanie choć skromny może nazewnątrz, lecz wielki gmach czynu młodzieży wołyńskiej dla przyszłości.

Do podjęcia czynnego rzuconej myśli wzywam młodzież szkół wołyńskich i mam niezłomną nadzieję, iż wkrótce stawi się młodzież szkolna nietylko na sypanie dalsze Kopca, lecz i na otwarcie już Kopca - Szkoły.

Proszę Dyrekcje Szkół o podanie powyższego do wiadomości młodzieży i odnośne zachęcenie młodzieży do wzięcia czynnego udziału w fundowaniu szkoły w Kostjuchnówce, a także podanie Kuratorjum zamierzeń młodzieży, w tej sprawie.

Ofiary na budowę szkoły składać należy na konto P. K. O. Nr. 303635 zaznaczeniem na odwrocie „Na Szkołę im. Legjonów w Kostjuchnówce".

Kurator Okręgu Szkolnego (—) *J. Firewicz.*

84.

Zalecenie pisma „Na tropie".

Okólnik Kuratorjum O. S. Wołyńskiego z dnia 27.VI. 1932 r. Nr. II-10055/32.

Do Dyrekcyj i Kierowników Szkół.

Ministerstwo pismem z dnia 10 czerwca 1932 r. Nr. I. WF-1827/32 zezwoliło na rozpowszechnianie wśród młodzieży szkolnej dwutygodnika, wydawanego przez Związek Harcerstwa Polskiego

p. t. „Na tropie“ i zaleciło prenumerowanie tego wydawnictwa dla bibljotek, czytelń uczniowskich i drużyn harcerskich.

Adres Redakcji i administracji: Katowice, ul. Szafranka, „Domek Harcerski“.

Kurator Okręgu Szkolnego *(—) J. Firewicz.*

KOMUNIKATY.

Komisje kwalifikacyjne dla nauczycieli szkół powszechnych — uzupełnienie.

W związku z przydziałem powiatu sarneńskiego oraz zmianami personalnemi, celem uzupełnienia Komisji Kwalifikacyjnej dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych Okręgu Szkolnego Wołyńskiego Pan Kurator powołał, zgodnie z art. 22 i 155 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu rozporządzenia z dnia 3 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 462) oraz rozporządzenia wykonawczego Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 22 grudnia 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 131, poz. 787) w skład członków Komisji Kwalifikacyjnej dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych w Okręgu Szkolnym Wołyńskim następujące osoby:

1) dla nauczycieli szkół powszechnych powiatu łuckiego i rówieńskiego.

P. Czesława Zaleskiego, p. o. Naczelnika Wydziału na Przewodniczącego.

P. Bazylego Gierowskiego, p. o. Inspektora Szkolnego w Łucku, oraz p. Jakóba Hoffmana, nauczyciela 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej w Równem (w miejsce p. Jakóba Byczkowskiego) — na członków.

2) dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych powiatów kowelskiego, kostopolskiego, lubomelskiego i sarneńskiego:

P. Adolfa Schöna, p. o. Okręgowego Wizytatora Szkół na Przewodniczącego.

P. Aleksandra Zdzieborskiego, Inspektora Szkolnego w Lubomlu, oraz p. Adama Horaka, nauczyciela 7 kl. szkoły powsz. w Sarnach — na członków.

3) dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych powiatów: dubieńskiego, horochowskiego, zdołbunowskiego i włodzimierskiego p. Stefana Bąbińskiego, p. o. Okręgowego Wizytatora Szkół na Przewodniczącego.

P. Bronisława Robaka, Inspektora Szkolnego w Krzemieńcu, p. Piotra Korzeniowskiego, Inspektora Szkolnego w Horochowie, oraz p. Michała Chudybę, nauczyciela 7-kl. publicznej szkoły powszechnej w Dubnie, (w miejsce p. Bublińskiego, Jana) — na członków.

Konkursy na nauczycieli zakładów więziennych.

Ministerstwo Sprawiedliwości pismem z dnia 17.VI. 1932 r. L. III. A.W. 17559/86 zawiadomiło Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, że będą wolne od początku roku szkolnego 1932/33 stanowiska nauczycieli więziennych w liczbie 20. Od kandydatów wymagane są pełne kwalifikacje, przepisane dla nauczycieli szkół powszechnych; do stanowisk tych przywiązane jest uposażenie służbowe według X stopnia.

Ubiegający się o te stanowiska winni wnosić podania bezzwłocznie drogą służbową do Ministerstwa Sprawiedliwości z powołaniem się na wymienione na wstępie pismo, tegoż Ministerstwa.

Państwowa Komisja Egzaminacyjna dla kandydatów na nauczycieli szkoł średnich w Wilnie ogłasza, że egzaminy dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich, (naukowe, pedagogiczne i uproszczone) w okresie egzaminacyjnym jesiennym b. r. odbywać się będą od dnia 17 do 22 października 1932 roku. Kandydaci, którzy pragną przystąpić do egzaminów w tym okresie, winni zgłosić się w tym celu pisemnie do Komisji egzaminacyjnej, w terminie do 17-go września, składając jednocześnie przepisaną opłatę, która wynosi za egzamin naukowy (klauzurowy i ustny) 84 zł. za egzamin pedagogiczny 56 zł., za egzamin uproszczony 50 zł. 40 gr., za egzamin uzupełniający z przedmiotów polonistycznych przy egzaminie uproszczonym 16 zł. 80 gr.

Rozkład i terminy egzaminów będą podane do wiadomości interesowanych drogą ogłoszenia w lokalu Komisji egzaminacyjnej (Uniwersytet, ul. Uniwersytecka 3, II p.).

Mapa Polskich terenów turystycznych.

Nakładem Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Krakowie wyszedł z druku afisz propagandowy, przedstawiający mapę Polski w plastycznem ujęciu turystycznych terenów Krakowsko-Śląskich, formatu 80 × 112.50 cm. (sam obraz 65 × 100 cm.) i formatu 50 × 70 cm. (sam obraz 40 × 66 cm.).

Cena egzemplarza większego wynosi 2 zł. 50 gr. mniejszego 1 zł. 50 gr.

W interesie ożywienia ruchu turystycznego Kuratorjum poleca tę mapę do użytku szkół.

Odwołanie konkursu.

Niniejszem Kuratorjum odwołuje konkurs na stanowisko kierownika 6 klasowej publicznej szkoły powszechnej w Białoszowie, gm. Chorów, powiatu zdołbunowskiego, ogłoszony w Dzienniku Urzędowym Kuratorjum O. S. Woł. Nr. 5/89 z maja 1932 r. str. 184.

RUCH SŁUŻBOWY.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wołyńskiego.

Pan Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 30 maja 1932 r. Nr. B. P. 8046/32 zamianował p. D-r Wiktora Świderskiego, Radcę Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego w V st. sł., Naczelnikiem Wydziału Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wołyńskiego z dniem 1 czerwca 1932 r.

Administracja Szkolna I Instancji.

Pan Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 12 lipca 1932 r. Nr. B. P. 10310/32 przeniósł z urzędu p. Feliksa Pełczyńskiego, adjunkta kancylaryjnego w X st. sł. Inspektoratu Szkolnego w Śmiglu, na równorzędne stanowisko do Inspektoratu Szkolnego w Zdołbunowie z dniem 1 sierpnia 1932 r.

Szkolnictwo Średnie.

Pan Kurator Okręgu Szkolnego Wołyńskiego przeniósł na własną prośbę:

p. Gawrońską Marję, naucz. Gimnazjum Państw. im H. Sienkiewicza w Sarnach, na równorzędne stanowisko do Gimn. Państw. im. J. Słowackiego w Kowlu, z dniem 1. VIII. 1932 r.

p. Gembickiego Stefana Mustafę, nucz. Gimn. Państw. im. H. Sienkiewicza w Sarnach, na równorzędne stanowisko do Gimn. Państw. im. A. Mickiewicza w Zdołbunowie, z dniem 1. VIII. 1932 r.

p. Godlewską Eugenję, naucz. Gimn. Państw. im. Reginy Żółkiewskiej w Płocku, na równorzędne stanowisko do Gimn. Państw. im. T. Kościuszki w Łucku, z dniem 1. VIII. 1932 r.

p. Sęczkowskiego Feliksa, naucz. Gimn. Państw im. T. Kościuszki w Łucku, na równorzędne stanowisko do Gimn. Państw. im. St. Konarskiego w Dubnie, z dniem 1. VIII. 1932 r.

Pan Kurator Okręgu Szkolnego Wołyńskiego zwolnił z urzedu p. Łubieńską Zofję, tymczasową nauczycielkę Gimn. Państw. im. T. Kościuszki w Równem, z dniem 31. X. 1932 r.

p. Prychodównę Zofję, tymcz. naucz. Gimn. Państ. im. J. Słowackiego w Kowlu, z dniem 30. IX 1932 r.

p. Ruszczuka Walentego, woźnego Gimn. Państw. im M. Konopnickiej w Ostrogu, z dniem 31. X. 1932 r.

Szkolnictwo Powszechne.

Mianowani w drodze konkursu kierownikami publicznych szkół powszechnych:

p. Chruściel Rudolf, kierownikiem w 7 kl. publ. szk. powsz. w Bereznem, pow. kostopolskiego, z dniem 1. VIII. 1932 r.

p. Fedoryszyn Jan, kierownikiem 7 kl. publ. szk. powsz. w Hruszwicy, pow. zdołbunowskiego, z dniem 1. IX. 1932 r.

p. Migocki Marceli, kierownikiem 5 kl. publ. szk. powsz. w Rafałówce, pow. Sarny, z dniem 1. VIII. 1932 r.

p. Pryjma Jaljan, kierownikiem 7 kl. publ. szk. powsz. w Maciejowie, pow. kowelskiego, z dniem 1. VIII. 1932 r.

p. Wyrobek Edward, kierownikiem 7 kl. publ. szk. powsz. im. St. Staszica w Ostrogu, pow. zdołbunowskiego, z dn. 1. VIII 1932r.

M i a n o w a n i :

L. p.	Nazwisko i Imię	Z dniem	Do szkoły		
			stop. org.	miejscowość	powiat
1	Wlazlak Zenon	I.VII,32	7 kl.	Ostróg	Zdołbunów
2	Przybysławski Kazimierz	I.VI.32	„	Sarny	Sarny
3	Dobrzyński Witold	16.V.32	2 kl.	Jakimowce	Krzemieniec
4	Ostrowski Lubomir	I.VI.32	3 kl.	Mieczysławówka	Dubno
5	Iwon Henryk	„	2 kl.	Chołoniewicze	Łuck
6	Parol Stanisław	„	„	Grodki	Dubno
7	Szymczukówna Eugenja	„	1 kl.	Kinachowce	Krzemieniec

Przeniesieni na własną prośbę:

L. p.	Nazwisko i imię	Od dnia	Ze szkoły stop. organ.	Ze szkoły miejscowość	Ze szkoły powiat	Do szkoły stop. organ.	Do szkoły miejscowość	Do szkoły powiat
1	Pac Stefan	1.IX.32	1 kl.	Rudnia Bobrow.	Kostopol	3 kl,	Równe	Luboml
2	Górecki Tadeusz	1.VI.32	„	Krzeszów	„	7 kl.	Kostopol	Kostopol
3	Jangrodzka Wanda	1.VIII.32	7 kl. № 1	Krzemieniec	Krzemieniec	7 kl. № 4	Krzemieniec	Krzemieniec
4	Jeżowówna Tatjana	„	2 kl.	Uhorsk	„	2 kl.	Czuhal	„
5	Chmielowcowa Marja	1.IX,32	7 kl. № 2	Krzemieniec	„	7 kl. № 1	Krzemieniec	„
6	Jeżowska Zofja	„	2 kl.	Hodomicze	Łuck	2 kl.	Mogilany	Zdołbunów
7	Machlówna Helena	„	1 kl.	Wilja	Kostopol	1 kl.	Jawornik	Luboml
8	Gubernatówna Stanisława	„	2 kl.	Głuszyca	Sarny	4 kl.	Długowola	Sarny
9	Dębska Wiktorja	„	2 kl.	Bokujmo	Dubno	2 kl.	Smyga	Dubno
10	Siekierzyńska Marja	„	1 kl.	Borówka	Kostopol	1 kl.	Jaroml	Łuck
11	Merkunowa Elżbieta	1.VIII.32	3 kl.	Wiszniów	Luboml	3 kl,	Hołowno	Luboml
12	Diug Michał	1.IX.32	2 kl.	Głuszyca	Sarny	1 kl.	Podleśce	Krzemieniec
13	Zglinnicki Aleksander	„	7 kl.	Wiśniowiec N.	Krzemieniec	5 kl.	Boremel	Dubno
14	Schittlerowa Józefa	„	7 kl. № 7	Równe	Równe	7 kl. № 1	Równe	Równe
15	Drozd Władysław	„	4 kl.	„	„	7 kl. № 7	„	„
16	Wysocka Adela	„	1 kl.	Rusywel	„	2 kl.	Nowosiółki	„
17	Kiepuszewska Irena	1.VIII.32	1 kl.	Radowicze	Włodzimierz	1 kl.	Rusnowo	Włodzimierz
18	Jerszowa Anna	1.IX.32	„	Huszcza	Łuck	„	Niebożce	Łuck
19	Świech Jan	„	7 kl. № 7	Równe	Równe	7 kl. № 1	Równe	Równe
20	Kopczykówna Zofja	„	7 kl,	Chorochoryń	Łuck	1 kl.	Huszcza	Łuck
21	Kozubski Jan	1.VIII.32	1 kl.	Ośniki	Krzemieniec	„	Miziurzyńce	Krzemieniec
22	Galperin Leon	1.IX.32	7 kl. № 2	Kowel	Kowel	7 kl. № 6	Kowel	Kowel
23	Wójcicka Leontyna	„	1 kl.	Wygadanka	Łuck	2 kl.	Rafałówka	Łuck
24	Wójcicki Antoni	„	7 kl	Cumań	„	„	„	„
25	Małopolska Marja	„	4 kl.	Opalin	Luboml	3 kl.	Huszcza	Luboml

Przeniesieni z urzędu:

L. p.	Nazwisko i imię	Od dnia	Ze szkoły stop. organ.	Ze szkoły miejscowość	Ze szkoły powiat	Do szkoły stop. organ.	Do szkoły miejscowość	Do szkoły powiat
1	Nowosielski Feliks	1.IX.32	7 kl. № 1	Równe	Równe	7 kl. № 2	Kowel	Kowel

Zwolnieni z urzędu:

L. p.	Nazwisko i imię	Z dniem	Ze szkoły stop. org.	miejscowość	powiat
1	Onufrykówna Ksenia	31.X.32	1 kl.	Podsielecz	Kostopol
2	Babuchowski Marjan	"	"	Zaleśce	Krzemieniec
3	Iwantyszynówna Marja	"	"	Badówka	Zdołbunów
4	Pragłowski Szymon	"	"	Kamienica	Dubno
5	Schreynerowa Helena	"	"	Dymitrówka	Łuck
6	Kulleschitzówna Marja	"	2 kl.	Korzyść	Równe
7	Lewandowski Tadeusz	"	3 kl.	Łopawsza	Dubno
8	Siwowa Zofja	30.VI.32	1 kl.	Boratyn Ruski	Łuck
9	Jahołkowski Władysław	28.VI.32	3 kl.	Eljaszówka	Zdołbunów
10	Samochwalenko Mikołaj	30.IX.32	7 kl.	Równe	Równe
11	Kucharew Sergjusz	31.X.32	2 kl.	Spasów	Zdołbunów
12	Brzezinowa Marja	30.IX.32	"	Moszczawnica N.	"
13	Piłat Stanisław	31.VIII.32	"	Spasów	"
14	Połutranka Włodzimierz	30.IX.32	"	Redków	Dubno
15	Jacekowa Helena	"	"	Wolica Zbytyńska	"
16	Zujewska Julja	"	1 kl.	Werbecz Wielki	Kostopol
17	Biłykówna Joanna	"	"	Kryłów	Równe
18	Budźko Walerja	"	"	Gwozdów	"
19	Piotrowska Joanna	31.VIII.32	"	Czerniachów	Zdłbunów
20	Jacek Bolesław	30.IX.32	2 kl.	Wolica Zbytyńska	Dubno
21	Pastuszenko Barbara	30.XI.32	4 kl.	Matwiejowce	Krzemieniec
22	Załuska Rajmunda	31.VIII.32	7 kl.	Kiwerce	Łuck

Zwolnieni na własną prośbę:

1	Grzesiek Teodor	31.VIII.32	1 kl.	Marjanówka	Sarny
2	Kubrzycki Karol	"	"	Juśkówce	Krzemieniec

Zmarli:

1	Jabłońska Leokadja	6.VII.32	—	Rakowiec	Luboml
2	Szezęśniak Tedeusz	14.VI.32	—	Młynów	Dubno

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

M. Gawęcki.

Hospitacja kierownika szkoły.

a) Kierownik szkoły jako kierownik dydatktyczny,

b) Plan i celowość hospitacji,

c) Postawa kierownika przy hospitacji i omawianie spostrzeżeń.

Celem szkoły jest wychowanie pełnego człowieka. O wychowaniu w szerszem znaczeniu tego słowa, tutaj mówić nie będziemy, ograniczymy się do jednego zadania szkoły, kształcenie dziecka przez nauczanie. Jeżeli chodzi o dobra kulturalne, na których kształcimy, to należy dbać nie tyle o ich rozległość, ile o to, aby one całkowicie były przerobione na rozwijającą się w wychowaniu jego strukturę duchową (w-g Nawroczyńskiego). Do tak pojętego kształcenia szkoła zmierzać będzie przez należycie skostruowane i dobrze zorganizowane nauczanie nie tracąc nigdy z oczu (szczególnie w klasach wyższych szkoły powszechnej) nauczania młodzieży samodzielnej pracy domowej. Tak należałoby rozumieć cel dydaktycznej pracy kierownika szkoły.

Przejdźmy teraz do praktycznych wskazówek.

Powodzenie dydaktycznych wysiłków w znacznej mierze zależeć będzie od postawienia tej sprawy na początku roku szkolnego. Wydaje mi się, że kierownik powinien już mniej więcej w pierwszej połowie czerwca projekt przemyśleć i rozplanować pracę dydaktyczną grona nauczycielskiego na przyszły rok. Na początku roku szkolnego na pierwszem organizacyjnem posiedzeniu (i paru następnych) należy przystąpić do organizacji pracy dydaktycznej w praktyce, kierując się głównemi zasadami współczesnej dydak-

tyki: ciągłości, koncentracji, korelacji, oraz momentu indywidualizacji w odniesieniu do grona nauczycielskiego.

Jeżeli chodzi o ciągłość to należy pracę tak podzielić, żeby każdy nauczyciel mógł objąć nauczanie w tej klasie, którą prowadził roku ubiegłego i będzie prowadził nadal; w klasach wyższych powinien objąć ten sam przedmiot. Nauczyciel, który prowadzić będzie dziatwę jednej klasy w ciągu conajmniej czterech lat, pozna ją lepiej, przywiąże się do niej, przystosuje się do jej ogólnego poziomu, potrafi zająć się trudniejszemi, albo wyitniejszemi jednostkami i najprawdopodobniej osiągnie dobre wyniki; w każdym razie lepsze, niż wtedy, gdyby pracował z klasą tylko jeden rok. Przy słabych wynikach wiadomo będzie, kogo obarczyć odpowiedzialnością. To samo da się powiedzieć o nauczycielu, prowadzącym kilka lat jeden przedmiot. Dodać jeszcze należy, że nauczyciel, nauczający dłuższy czas jednego przedmiotu, może i powinien przy sprzyjających warunkach poważnie się w nim wyspecjalizować.

Jeżeli chodzi o koncentrację, to w pierwszych czterech oddziałach, gdzie uczy zazwyczaj jedna osoba, sprawa ta może być rozwiązana sama przez się; nauczyciel dla ekonomji pracy przedmioty nauczania ze sobą łączy, obierając zazwyczaj przedmiot podstawowy. Bez większych trudności da się tu w każdym czasie wybrać jeden z przedmiotów, czy pewne zagadnienia z któregoś przedmiotu i dokoła nich ugrupować odpowiednio materjał przepisany na daną klasę (np. metody: kompleksów i projektów). Dziecko jest strukturą, przeto niewolno doń przemawiać szufladkową metodą.

Jeżeli chodzi o oddziały wyższe, gdzie następuje specjalizacja w nauczaniu, zagadnienie koncentracji i korelacji winno być przepracowane przez nauczycieli przedmiotów pokrewnych grup i kierownika.

Np. I-sza grupa: Język ojczysty, historja ojczysta, nauka o Polsce współczesnej; II-ga grupa: rachunki z geometrją, przyroda martwa i żywa, geografja. Rysunki, roboty ręczne, śpiew i ćwiczenia cielesne można łączyć z pierwszą lub drugą grupą przedmiotów).

Przydzielając przedmioty nauczania poszczególnym nauczycielom, należy brać pod uwagę ich specjalne przygotowanie, zainteresowania i zamiłowanie. Trudno bowiem spodziewać się dobrych wyników, jeżeli nauczyciel nie lubi powierzonego mu przedmiotu.

Po rozplanowaniu i zorganizowaniu zajęć kierownik winien czuwać, żeby praca zgodnie z planem i uchwalonemi przez Radę Pedagogiczną zasadami była wykonywana. Teraz w tym celu na-

leży przystąpić do opracowania planu hospitacyj. Plan ten może być pomyślany w rozmaity sposób. Przedewszystkrem musi kierownik sformułować sobie wyraźnie cel poszczególnych hospitacyj.

W pierwszym okresie hospitacyjnym może byłoby najgłówniejszą rzeczą stwierdzić, czy grono pracuje zgodnie z przyjętemi na Radzie Pedagogicznej zasadami i wskazówkami, i czy tempo przerabiania materjału odpowiada rozplanowaniu, czy w dziennikach tematy przerobionych lekcyj są tak zapisane, żeby się było można łatwo zorjentować w pracy. Na tych pierwszych hospitacjach kierownik zaznajamia się ogólnie z obliczem poszczególnych klas, z indywidualnością naszych nauczycieli, ich metodą, postawą, zainteresowaniami.

Hospitację prowadzone w drugim i trzecim okresach powinny mieć charakter bardziej specjalny. Np.

1) Kierownik bada zasadę poglądowości w nauczaniu, czy zasadę koncentracyj i pod tym kątem widzenia hospituje wszystkie klasy, albo 2) chodzi kierownikowi o zbadanie wyników pracy w każdej klasie, wtedy hospitacje odbywa 2-3 albo więcej z kolei godzin w tej samej klasie. 3) Dla zorjentowania się w poziomie nauczania poszczególnych przedmiotów, tam gdzie następuje specjalizacja, hospituje dany przedmiot kolejno we wszystkich klasach, albo w jednej klasie ten sam przedmiot na kilku kolejno następujących po sobie godzinach. 4) Z wynikami i metodą pracy poszczególnych nauczycieli zaznajomi w klasach niższych obserwacja poziomu klasy, gdyż w pierwszych czterech klasach uczy zazwyczaj jeden nauczyciel. Od piątej klasy wzwyż, przy hospitacji jakiegoś przedmiotu, hospituje się nauczyciela (specjalistę). Można też hospitować go kolejno na lekcjach tych przedmiotów, których uczy (np. j. polskiego, historji, nauki o Polsce współczesnej). Lepiej jednak zaznajomi się kierownik z metodą nauczania i sposobem organizowania pracy domowej młodzieży, tudzież z wynikami pracy, hospitując kolejno kilka następujących po sobie godzin z jednego przedmiotu. Kolejne hospitowanie da kierownikowi szerszą podstawę obserwacyjną. Będzie on mógł zwrócić uwagę, jak nauczyciel nawiązał pracę do poprzedniej lekcji, jak sam naucza, jak traktuje t. zw. zadawanie do domu, a na następnej lekcji stwierdzi, jak dziatwa zrozumiała jego wskazówki i do jakich doszła wyników. Również w celach obserwacyjnych można i należy zużytkować godziny zastępstw. Ucząc często za nieobecnych nauczycieli, kierownik prowadzi przedmiot nieobecnego kolegi, poznaję wyniki i metodę jego pzacy. Niejednokrotnie bezpośrednie obcowanie w czasie godziny na zastępstwie ułatwia kierownikowi zbliżenie się z dziatwą i indywidualne jej poznawanie.

W sposób nieco odmienny potraktować należy hospitacje i spostrzeżenia pohospitacyjne w klasach wyższych, gdzie zazwyczaj w jednej klasie uczy kilku nauczycieli, a zatem ma się do czynienia z pracą zespołową. Nie wystarcza przeto zdawać sobie sprawę z wyników i metod nauczania jednego nauczyciela. Trzeba wytworzyć sobie dokładny obraz pracy dydaktycznej całego zespołu. Należy baczną zwrócić uwagę, żeby następujące po sobie lekcje nie były prowadzone krańcowo różnemi metodami, a tem samem nie zmuszały dziatwy do różnego nastawiania się psychicznego. Stąd wynika, że kierownik po uporządkowaniu spostrzeżeń hospitacyjnych z pracy całego zespołu powinien z tym zespołem (w którego gronie musi być i wychowawca klasy) odbyć wspólną konferencję w celu zharmonizowania jego dydaktychnych i metodycznych wysiłków (co nie wyklucza konferencyj indywidualnych przeprowadzonych wcześniej). Klasa, która posiadałaby nawet najwybitniejszych nauczycieli, narażona byłaby na niepotrzebną stratę dużego zapasu energji, gdyby każdy z nich stosował odmienną metodę.

O ile w pierwszym okresie kierownik przychodził do klas w charakterze obserwatora oraz instruktora, a rzadziej w charakterze kontrolera, o tyle w okresach II, III i IV moment kontroli winien wysunąć na pierwsze miejsce. Dokładna kontrola wyników i metod nauczania powinna mu dać materjał do stwierdzenia, czy plan pracy dydaktycznej został zrealizowany. Jeśli nie, albo tylko częściowo, to dlaczego?

Nie należy sądzić, że podane tu projekty hospitacyj są jedyne i najlepsze. Pomysłowy kierownik może znaleźć ich znacznie więcej i obmyśleć lepiej stosownie do lokalnych warunków. Niezależnie od tego, czy będzie on prowadził hospitacje zgodnie z temi wskazówkami, czy innemi, musi jednak wypracować pewien system hospitacyj. Bezplanowość w hospitowaniu byłaby śmiertelnym grzechem dydaktycznym.

Osoba kierownika w czasie normalnie prowadzonych lekcyj jest czemś nowem, wprowadzającem do klasy specjalną atmosferę: albo atmosferę sztywności, niepewności, nieufności, a niekiedy i strachu, lub — zaufania, pogody, szczerości, naturalności i radości. Wytworzenie takiej czy innej atmosfery zależeć będzie od postawy hospitującego. Jeżeli kierownik chce przeprowadzić hospitacje w warunkach najbardziej zbliżonych do normalnych, to musi umieć wytworzyć właściwy nastrój, w przeciwnym bowiem razie hospitacja odbędzie się w warunkach sztucznych, zaciemniających rzeczywisty obraz klasy i pracy nauczyciela. Dziatwa szkolna powinna czuć, gdy się w drzwiach ukaże sylwetka kierownika, że wchodzi jej przyjaciel, opiekun, a niekiedy i towarzysz wycie-

czek, gier i zabaw, do którego zawsze zwracać się może z całkowitem zaufaniem i szczerością. Jeżeli go cechuje taki stosunek do dziatwy, to wystarczy przy wejściu na hospitację, żeby się uśmiechnął do niej, lub o jakąś bagatelkę spytał, a zapanuje atmosfera pogody i radości. Hospitowany nauczyciel powinien wiedzieć i wierzyć, że przychodzi do niego życzliwy doradca, który z całkowitą bezstronnością będzie się przyglądał przedewszystkiem zaletom jego lekcji, a później wadom, że jedynym celem hospitacji jest dobro szkoły. A zatem winien kierownik zaraz po wejściu do klasy uprzejmie nauczyciela powitać i nigdy nie siadać na katedrze (najlepiej usiąść w tyle klasy). Jeśli mu wypadnie lekcję przerwać i samemu prowadzić dalej, to powinien nauczyciela uprzejmie przeprosić, chodzi bowiem o to, żeby autorytet hospitowanego wobec dziatwy nie był narażony. Taka postawa hospitującego podniesie również i jego autorytet wobec klasy. Żeby hospitacja budziła szacunek w gronie nauczycielskiem, to musi być przeprowadzona gruntownie i dokładnie. To też przed hospitacją każdego przedmiotu nauczania kierownik powinien przejrzeć szczegółowy rozkład materjału naukowego w dzienniku szkolnym i przestudjować odnośny rozdział metodyki danego przedmiotu.

Jeżeli chodzi o zagadnienie, czy o projektowanej hospitacji należy nauczyciela uprzedzać, czy nie, to na to można odpowiedzieć różnie. Nauczyciela sumiennego i gorliwego można uprzedzić, szczególnie wtedy, jeżeli się chce zhospitować specjalny rodzaj lekcji, np.: przygotowanie wypracowania stylistycznego, czy gramatykę w połączeniu z ćwicz. ortograficznemi, czy specjalną metodę (np. metodę projektów i t.p.) Nauczyciela zaś mniej pilnego raczej nie należałoby uprzedzać o hospitacji. Jest to zagadnienie trudne do rozstrzygnięcia, zależy bowiem od wielu ubocznych warunków. Zapowiedziana hospitacja jest nieraz przyczyną lekcji sztucznej, robionej na pokaz. Wydaje mi się, że tylko przy atmosferze wzajemnego zaufania i całkowitej szczerości hospitacja zapowiedziana lub niezapowiedziana nie będzie miała żadnego wpływu na zorganizowanie i przeprowadzenie lekcji.

Dobrze byłoby, gdyby kierownik mógł odbyć konferencję z hospitowanym nauczycielem zaraz po hospitacji, a jeśli to niemożliwe ze względu na podział zajęć nauczyciela i kierownika, to należy konferencję indywidualną odbyć tego samego dnia. Chodzi o bezpośredniość, świeżość wrażeń.

Przed konferencją hospitujący powinien uporządkować sobie spostrzeżenia z lekcji i postawić cel, do którego ma na konferencji dążyć. Za radą Klebanowskiego („Zasady kierowania szkołą” str. 39) możnaby rozmowę z nauczycielem rozpocząć od podnoszenia dodatnich stron jego lekcji. Wydaje mi się, że to zupełnie słuszne

stanowisko szczególnie w tym wypadku, jeżeli ma się do czynienia z nauczycielem młodym, nieśmiałym, lub pierwszy raz w danej szkole hospitowanym. Następnie byłoby choba najbardziej celowe zaproponowanie hospitowanemu zanalizowania przeprowadzonej lekcji, co do tematu, celu, środków i właściwego wyzyskania pomocy naukowych. W dalszej dyskusji należałoby zwrócić uwagę na trzy główne momenty:

a) czy nauczyciel był do lekcji dobrze przygotowany,

b) czy cel lekcji został jasno sformułowany i osiągnięty zgodnie z zamierzonym planem,

c) czy nauczyciel przy t. zw. zadawaniu nauczył młodzież na lekcji, jak się ma sama uczyć w domu (mam na myśli klasy starsze).

Konferencja po hospitowanej lekcji należy do rzeczy trudnych i bardzo delikatnych. Kierownik musi ją umieć tak poprowadzić, żeby hospitowany wyniósł z niej niewątpliwą korzyść i został zachęcony do dalszych rzetelnych wysiłków doskonalenia metod pracy w szkole. Należałoby zatem w swobodnej dyskusji pamiętać o tem, żeby uwydatniać dodatnie strony lekcji, a o brakach i usterkach mówić w bardzo oględny sposób. Szczególnie jest wskazana wielka delikatność wobec nauczycieli młodych, którzy braki dydaktyczne usiłują zrównoważyć pracowitością i zapałem do pracy. Trzeba zapał ten podsycać nie gasić.

Gdyby kierowuik spotkał się z wyraźnem zaniedbywaniem, to musi przybrać postawę stanowczą ale pełną powagi, kultury i taktu. Brutalność nigdy do celu nie doprowadzi.

Dobrze byłoby może zaprowadzić zeszyt hospitacyjny, w którym rezultat dyskusji sformułowany w pewne wnioski, czy wskazówki byłby zapisany przez zainteresowanego nauczyciala i kierownika i przez obu podpisany. Zeszyt ten miałby dla nauczyciela charakter notatnika, który przypomniałby mu, co w nauczaniu jest zalecane i czego należy unikać, zmuszałby obydwie strony do ścisłego i dokładnego formułowania rezultatów konferencyj pohospitacyjnych. Zaznaczyć tylko należy, iż zeszytowi takiemu n i e w o l n o n a d a w a ć c h a r a k t e r u u r z ę d o w e g o: traktować go trzeba jako pewne podręczne źródło praktycznych wskazówek dla nauczyciela. Oczywiście, że taki notatnik powinien przechowywać u siebie nauczyciel.

Do każdej konferencji z zespołem nauczycielskim, kierownik powinien dokładnie się przygotować pod względem rzeczowym, organizacyjnym, technicznym i moralnym. To znaczy: powinien do-

kładnie znać materjał, który ma być omawiany, odpowiednio go rozplanować zgodnie z porządkiem dziennym, pomyśleć nad sposobem prowadzenia obrad i nastawić się psychicznie na zachowanie równowagi, spokoju, pogody i wyrozumiałości w stosunku do obradujących. Jeżeli przewodniczący potrafi wprowadzić od obrad atmosferę niewymuszonej swobody, a jednocześnie powagi, wzajemnego zaufania i życzliwości, to nawet niektóre drastyczne momenty (jakie się czasami mogą zdarzyć) stracą na ostrości. Zespół nauczycielski winien być przekonany, że jeżeli wypadnie kierownikowi mówić nawet o rzeczach przykrych, to będzie to czynił nie w chęci dokuczenia komuś, tylko w imię obowiązku podniesienia poziomu nauczania. W regulaminie Rad Pedagogicznych przewidziane jest w porządku dziennym sprawozdanie kierownika ze stanu wychowania i nauczania w szkole cztery razy rocznie. Ten punkt porządku dziennego powinien być wyzyskany na podzielenie się kierownika spostrzeżeniami i uwagami z hospitacyj. Na pierwszem miejscu należy postawić sprawozdanie ze stanu nauczania. Może kierownik najpierw zreferować spostrzeżenia z momentów godnych zalecenia i naśladowania, a następnie omówić braki i usterki w poszczególnych przedmiotach. Tu pamiętać trzeba, żeby nie dotknąć ambicji żadnego z nauczycieli. Należy wysunąć zagadnienia dydaktyczne i metodyczne, nie zaś niefortunne posunięcia tego czy innego nauczyciela. Przy omawianiu jakiegoś zagadnienia dobrze jest, żeby w dyskusji wszyscy szczerze i swobodnie zabierali głos, a kierownik winien czuwać nad tem, żeby dyskusja prowadziła do wyraźnych wniosków. Jeżeli grono nauczycielskie jest mniej wyrobione, to kierownik obowiązany jest podsunąć pewne myśli, zmierzające do wytkniętego celu, ale tak umiejętnie i zręcznie, żeby to nie wyglądało na narzucanie. Należy z naciskiem zwrócić uwagę, że niezwykle ważną rzeczą jest dokładne i rozumne przygotowanie się nauczyciela do lekcji, przez umiejętne nauczanie bowiem, zaprawi młodzież do pracy samodzielnej. (Rozróżnić ściśle trzeba nauczanie od uczenia się). Plan przygotowania do każdej lekcji w ciągu całego roku powinien być zrobiony przez nauczyciela wcześniej na piśmie w specjalnym zeszycie· W planie tym należy uwzględnić następujące momenty:

a) cel lekcji,

b) wskazówki dotyczące wyboru i układu materjału nauczania,

c) spis pomocy naukowych,

d) obrany rodzaj nauczania,

e) podział rozporządzalnego czasu na poszczególne stadja. (według Nawroczyńskiego).

Wszystkie wymienione zagadnienia dydaktyczne winne być na posiedzeniu Rady Pedagogicznej dokładnie omówione, jasno sformułowane w postaci wniosków, uznane za obowiązujące wszystkich i zaprotokółowane. Doświadczony kierownik na takiem posiedzeniu zręcznie wysunie jakiś specjalny temat dydaktyczny i znajdzie amatora, który się podejmie opracować go, wyzyskując doświadczenie, wyniesione ze szkoły i odpowiednią literaturę dydaktyczną. Dla tego celu pożądane jest zwołanie specjalnego posiedzenia grona nauczycielskiego.

Jeśli kierownik w ten sposób przygotuje się do prowadzenia konferencji, to może zaryzykować twierdzenie, że żadna niespodzianka na posiedzeniu go nie zaskoczy.

Żeby utrzymać osiągnięty wysoki poziom nauczania w szkole, żeby go stale zgodnie z potrzebami życia podnosić, żeby bez większych trudności i z powodzeniem pracą dydaktyczną nauczycielstwa kierować i ciągle ją doskonalić, kierownik sam musi posiadać odpowiednie dydaktyczne przygotowanie. W zakresie umiejętności nauczania poszczególnych przedmiotów powinien kierownik umieć przynajmniej tyle, żeby mógł bez większych trudności poprowadzić w pierwszych czterech klasach lekcję pokazową z każdego przedmiotu nauczania wobec młodego, albo potrzebującego wzoru nauczyciela. Spotkać się bowiem może z takiemi wypadkami, kiedy dokładna analiza źle przeprowadzonej lekcji i udzielenie konkretnych i pozytywnych wskazówek nie wystarczy. Zaskoczyć go może czasem tego rodzaju propozycja: „czyby kolega kierownik nie był łaskaw sam pokazać mi, jak należy prowadzić lekcję". Gdyby kierownik nie zdradzał zbytniej gotowości do prowadzenia lekcji, mógłby się znaleźć w drażliwem położeniu. (Nie mam tu na myśli śpiewu, lub ćwiczeń cielesnych, które to przedmioty wymagają specjalnych zamiłowań i uzdolnień — zwłaszcza śpiew).

Osiągnąć takie przygotowanie może człowiek pewnego typu umysłowego. Każdy nauczyciel, a kierownik dydaktyczny w szczególności powinien posiadać zainteresowania umysłowe ogólne i w zakresie swego zawodu specjalne. Cechować go winna elastyczność umysłowa, która ułatwi mu czuwanie nad pracą nauczycielstwa wszystkich klas i wszystkich przedmiotów; umożliwi analizowanie pracy dydaktycznej na poszczególnych odcinkach i wytworzenia syntetycznego obrazu całości. Żeby osoba kierownika wzbudzała szacunek i niewymuszony posłuch winne go cechować: bezstronność, życzliwość, wyrozumiałość, sprawiedliwość, takt oraz siła i stałość woli, samodzielność, zdolności organizatorskie, a co najgłówniejsze umiłowanie szkoły i swego zawodu. Słowem—kierownik dydaktyczny powinien być pełną osobowością, posiadającą indywidualność, charakter i wykształcenie.

Zdaję sobie sprawę z tego, że to jest ideał i wiem, że ich jest mało, ale kto się odważy twierdzić, że do ideału dążyć nie należy?

M. Knopp.

Koordynacja i właściwy stosunek różnych dziedzin pracy kierownika szkoły.

Referat mój — jak wskazuje temat — będzie rozpatrywał jakie prace podejmować winien kierownik szkoły i jaki winien być właściwy stosunek jego do różnych dziedzin pracy.

Opracowując referat, starałem się ująć temat na tle własnych spostrzeżeń i przeżyć aby w ten sposób zbliżyć swą pracę do opisu poczynań kierownika szkoły na Wołyniu. Z wydanych prac wspomnę tutaj o książce p. wizytatora Klebanowskiego „Zasady kierowania szkołą", w której autor z prawdziwym talentem ujmuje, zagadnienie odnoszące się do roli kierownika szkoły a z której to pracy bardzo dużo skorzystałem.

Koordynacja prac kierownika szkoły jest w zasadzie równa w szkołach różnego typu a więc tak w szkołach niżej jak i wyżej zorganizowanych. Praca kierownika będzie się różniła jednak ilościowo a także i stosunkiem właściwym w tych szkołach i zależeć będzie od środowisk, w których się szkoła znajduje. Kierownik szkoły jest reprezentantem szkoły. W tem powiedzeniu zamyka się dużo myśli a zarazem wiąże się z tem ogromna odpowiedzialność kierownika szkoły. W życiu socjalnem reprezentować t. zn. odźwierciedlać częściowo wartość instytucji, którą się reprezentuje. Reprezentacja zatem winna polegać przedewszystkiem na czynach. Jeśli więc chodzi o taką instytucję jak szkoła, której zadaniem jest wychowywać dzielnych obywateli państwowo myślących i państwowo twórczych stosunek kierownika do tego zagadnienia polegać winien na właściwym stosunku do różnych dziedzin jego pracy.

Kierownik szkoły aby sprostać swemu zadaniu musi posiadać przedewszystkiem jak pisze Klebanowski wiedzę ogólną i zawodową a równocześnie pewne cechy charakteru a mianowicie, zdolność planowania i realizowania zamierzeń, umiejętność oceniania i spożytkowania zdolności podwładnych pracowników. Musi umieć

żyć z otoczeniem i być odpornym na wpływy, które z jego zamierzeniami kolidują, winien być energicznym i stanowczym w zarządzaniu i musi posiadać poczucie karności. Pewnie, że nie każdy kierownik będzie posiadał wszystkie zalety potrzebne i dlatego nie jest rzeczą łatwą być dobrym kierownikiem szkoły. Każdy natomiast kierownik rozumiejąc swoje stanowisko, rozumiejąc swą pracę, potrafi wolą swoją wiele zdziałać i istniejące dodatnie cechy charakteru rozwijać. Ponieważ wspomniałem, że wartość kierownika będzie zależała od właściwego odnoszenia się do różnych dziedzin pracy, postaram się pokrótce omówić czynności kierownika szkoły i jaki według mego zdania, winien być stosunek jego do tych zagadnień.

Praca kierownika w dziedzinie wychowawczo-pedag. w szkole.

Kierownik szkoły sam przedewszystkiem nauczyciel, winien znać obowiązki swego zawodu, winien dokładnie zapoznać się z przedmiotem, którego uczy. Przez zapoznanie się z przedmiotem rozumię ciągłą pracę nad sobą w wybranym kierunku t. j. interesującym go przedmiocie. Łącznie z tem przypada kształcenie się metodyczne — chcąc bowiem kierować pracą innych — trzeba dać przykład. Objęcie przedmiotu nauczania następuje z początkiem każdego roku szkolnego i tu także jest sprawa niełatwa dla kierownika — musi on baczyć aby klasy i przedmioty były racjonalnie przydzielone podwładnym siłom. Wielką rolę odegra tu doświadczenie z lat ubiegłych względnie specjalne przygotowania nauczycieli. Kierownik szkoły nie może zatem zamknąć oczu na wszystko i godzić się na to, co mu nauczycielstwo w projekcie poda. Znałem takiego kierownika, który na wszystko się zgadzał byle-jak twierdził - spokój mieć w szkole. Tak postępując, wielką szkodę przynosił. Jak wspomniałem - musi zatem starać się o dobór nauczycieli tak do nauczania przedmiotów, jak i do wychowawstwa w poszczególnych oddziałach. Postępując więc w myśl tych założeń, nie może sam jako nauczyciel obejmować klasę sobie najdogodniejszą i przedmiot w jego pojęciu najłatwiejszy. Tu musi postąpić konsekwentnie aby nie zrazić sobie grona nauczycielskiego. Dobry kierownik choć przekonany jest, że sam właściwie prowadzi jakiś przedmiot lub klasę, skoro wymagają warunki, obejmie inny przedmiot lub inną klasę. Mówiąc o warunkach, myślę o specjalizacji nauczycieli względnie odwrotnie o nieudolności tychże w pewnym kierunku. Jak z jednej strony nie powinien kierownik powodować się wygodą własną, tak z drugiej strony fałszywą ambicją t. zn. obejmować klasę lub przedmiot z tego tylko wzglę-

du, że stanowisko jego tego wymaga. Takie rozumowanie już nietylko szkodę zasadniczą przynosi, ale niejednokrotnie nieumiejętność prowadzenia danego przedmiotu dyskwalifikuje kierownika w oczaah nauczycieli a temsamem przestaje on być dla nich doradcą. W pracy swej nauczycielskiej musi kierownik baczyć, aby bezpodstawnie nie opóźniał, nie skracał lub wogóle opuszczał lekcyj. Pewnie, że ważne względy służbowe z racji zajmowanego stanowiska zmuszą go czasem do tego; musi to jednak wypływać z konieczności t. zn. musi być kierownik moralnie przekonany, że opuszczenie lekcyj jest niezbędne dla załatwienia innej, bardzo wskazanej czynności kierownika. W pracy więc nauczycielskiej w ścislejszym znaczeniu winien służyć przykładem, aby na tem podłożu zyskać moralne prawo kierowania pracą innych. Ta dziedzina pracy jest jedną z najpoważniejszych prac kierownika. Nawet wybitni nauczyciele nic nie zdziałają, a próby ich usiłowania spełzną na niczem, jeśli nie będzie ręki, która wysiłkami ich pokieruje. Szkoła musi mieć wewnętrzne życie społeczne, musi mieć wyraźny obraz swych dążeń czyli inaczej, wszelkie poczynania tak w nauczaniu jak i wychowaniu muszą być zharmonizowane. Najmniejsza komórka społeczna jaką jest rodzina upada jeśli jej brak spójni wewnętrznej. Kierownik szkoły winien być węzłem wiążącym życie szkoły. Nieraz zdarzają się wypadki, że kierownik jest dobrym pedagogiem, wychowawcą, administratorem, umie być dobrym doradcą, nawet poziom nauczania w jego szkole naogół dobry, a jednak szkole czegoś brak i oko znawcy dostrzega właśnie brak tego oblicza szkoły jako całości. Umiejętne kierownictwo pracą wszystkich osób, pracujących w szkole, uwydatni odrazu charakter szkoły. Aby kierownik szkoły to osiągnął musi zdawać sobie dokładnie sprawę, do jakiego celu zdąża i jakiemi drogami iść będzie. Zamierzoną pracę winien podzielić według uznania zdolności między współpracowników z określeniem czasu, w jakim czynność jakaś ma być dokonana. Mam tu na myśli prowadzenie bibljoteki, pracowni, zarządzanie pomocami naukowemi, organizacjami uczniowskiemi i t. d. Zbyt szybkie dążenie do zrealizowania zakreślonego planu, nieobliczone w czasie, może spowodować powierzchowność wykonania względnie nie osiągnie właściwego wyniku. Kontrolując pracę innych,uszanuje kierownik szkoły indywidualność nauczycieli i jak z jednej strony musi czuwać, aby zarządzenie jego było spełnione, tak z drugiej nie będzie wnikał w najmniejsze drobnostki i szczegóły wykonania. Pamiętać musi, że nauczyciel jest człowiekiem dorosłym i jeśli przyzwyczajamy dzieci do samodzielnych poczynań musimy tę samodzielność w pracy pozostawić nauczycielowi. Nauczyciel nie rozumiejąc czegoś, sam z pewnością po wskazówki przyjdzie. Pozostawienie samodzielności w pracy przyzwyczaja ludzi do odpowiedzialności za swoją działalność i przywiązuje do tego, co sami zrobili. Ciągła jednak ale przytem

dyskretna kontrola pracy być powinna i nawet jest konieczna. Pierwsze miejsce w kierowaniu pracą nauczycieli zajmuje nauczanie dziatwy. Jak w każdej tak i w tej dziedzinie musi być pewien plan. Planem takim jest sporządzenie rozkładu materjału naukowego. Nie wchodząc w szczegóły, podam jaki winien być stosunek kierownika do tego zagadnienia. Według mego zapatrywania — rozkład materjału sporządza sam nauczyciel dla przedmiotów których uczy, szczególnie jeśli prowadzi cały oddział, — kierownik szkoły winien wglądnąć i poprawić, o ile jego zdaniem jest coś nie w porządku. Poprawa winna odbywać się w obecności nauczyciela i w formie taktownej tak, aby nauczyciel był przekonany o celowości poprawy. W szkołach wysoko zorganizowanych, w oddziałach starszych, gdzie uczy kilku nauczycieli, rozkład materjału naukowego winien odbywać się na specjalnej konferencji względnie komisji klasowej. Wówczas następuje porozumienie wszystkich nauczycieli uczących w danym oddziele, szczególnie gdy chodzi o koncentrację względnie korelację nauczanych przedmiotów. Kierownik szkoły choć w danym oddziele nie uczy,—w miarę możności będzie uczestniczył w takich konferencjach, przysłuchując się i w zachodzących potrzebach doradzając. To uczestnictwo pomoże mu w objęciu całokształtu nauczania w szkole i ułatwi przeglądanie sporządzonych już rozkładów. Nie rozpatrując w jaki sposób i na jaki okres czasu rozkład materjału winien być sporządzony, gdyż co do tego są zdania rozmaite, uważam, że racjonalny rozkład przyczyni się do należytego wykorzystania czasu. Kierownik szkoły dbały o należyty poziom nauczania postara się o właściwy dobór sił nauczycielskich w oddziałach. W szkołach wyżej zorganizowanych w oddziałach od I do IV wszystkich przedmiotów winien nauczać jeden nauczyciel, co jest wskazanem, gdyż dzieci tych oddziałów potrzebują ciągłej i troskliwej opieki wychowawczej, a dalej przyczyni się to do współżycia nauczycieli z uczniami. W oddziałach starszych musi kierownik przedmioty podzielić. W tym celu wyzyska nauczycieli specjalistów, przydzielając im przedmioty, do których mają odpowienie przygotowanie i zamiłowanie. Nie zawsze jednak są specjaliści wtenczas sprawa jest nieco trudniejsza. W takim wypadku postarać się musi kierownik wyrobić we własnym zakresie nauczycieli specjalistów; będzie on zatem obserwował w pracy poszczgólnych nauczycieli i poznawał ich zdolności i zamiłowania a na podstawie spostrzeżeń, przydzielał im przedmioty, wdrażając równocześnie do kształcenia się w pewnym kierunku. Praca taka musi być obliczona na dłuższy okres czasu — na kilka lat — i napewno wyniki przyniesie. Znam nauczycieli, którzy nie mają specjalnego przygotowania, ucząc przez pewien czas obrane przedmioty i pracując nad sobą, stali się bardzo dobrymi pedagogami. Wdrażanie do samokształcenia jest ważną funkcją kierownika szkoły. Są tacy nauczyciele, którzy sa-

mi nad sobą pracują, ale są i tacy których do pracy tej trzeba przyzwyczaić. Jak wszędzie tak i tu działa dobry przykład, może więc kierownik organizować specjalne posiedzenia, na których będą przeprowadzane zagadnienia dyskusyjne względnie odczytanie opracowanego przez któregoś z kolegów referatu może sam co pewien okres jakieś, uciążliwe zagadnienie opracować, zawsze jednak dobrze się przygotowując, i w ten sposób zachęcać innych. Są zresztą sposoby rozmaite i zależą od zdolności kierownika. Dużo w kierunku samokształcenia nauczycielina naszym terenie pomagają konferencje rejonowe. Nie wszędzie niestety są one należycie zorganizowane i nie wszędzie doceniane. Dyskusje na temat jak powinna wyglądać dobrze zorganizowana konferencja rejonowa — trwają od dłuższego czasu szczególnie na łamach prasy pedagogicznej i zdania są różne. W każdym razie przewaga głosów przemawia zatem, że być powinne. Jakiż winien tu być stosunek kierownika szkoły? Kierownik szkoły ma tu wielkie pole do działania, a szczególnie w wypadku, gdy jest przewodniczącym konferencji rejonowej. Jego zadaniem będzie należyte ułożenie porządku dziennego, odpowiednio dobrane i przez odpowiednie siły prowadzone lekcje praktyczne, referaty, oraz odpowiednio przeprowadzona dyskusja. Dobry przewodniczący będzie uważał, aby dyskusja była rzeczowa, odnosiła się tylko do omawianej lekcji względnie referatu, nie dopuści do żadnych wycieczek i porachunków osobistych. Do tego zadania potrzeba także specjalnych zalet przewodniczącego, a przedewszystkiem umiejętność przewodniczenia większej grupie ludzi to też dobry kierownik będzie dobry przewodniczącym. Ważną pomocą w nauczaniu i wychowaniu będzie konferencja z rodzicami dzieci. Konferencje takie winien organizować kierownik szkoły bądź w jednym dniu dla całej szkoły bądź rozłoży ją na kilka dni. Na konferencjach tych następuje zbliżenie rodziców z nauczycielami przez co wytwarza się zainteresowanie szkołą i jej potrzebami — nauczyciel dowiaduje się o warunkach pracy ucznia i jego zamiłowaniach, zaletach i wadach oraz uzgadnia ze swoimi spostrzeżeniami. Na konferencjach tych winien być obecny kierownik szkoły, śledząc jej przebieg, udzielając rad i wskazówkek odnoszącym się do niego rodzicom i winien wytworzyć atmosferę współdziałania domu ze szkołą. W odnośnej sprawie znajdą kierow. zarządz. p. Kuratora z dn. 31 marca 32 r. w Dz. U. K. Nr. 4/88 kwiecień 32 pod nazwą Stos. naucz. do dzieci i rodziców. Dobrem będzie jeśli kierownik względnie nauczyciel od czasu do czasu odwiedzi dom rodzicielski. Przed zakoczeniem każdego okresu pracy w r. szk. następuje omawianie wyników dotychczasowej pracy i zamierzeń na przyszłość t. j. Rada Pedagogiczna. Rada Pedagogiczna jest bardzo ważnym organem w szkole, gdyż ona właściwie ostatecznie decyduje o najważniejszych zamierzeniach na przyszłość w szkole. Na posiedzeniu Rady Pedagogicznej prze-

wodnczy z urzędu kierownik szkoły. Od niego zatem (z wyjątkiem nielicznych wypadków) zależy porządek obrad. Musi więc kierownik ułożyć sobie plan przeprowadzenia Rady Pedagogicznej i być do porządku dziennego należycie przygotowanym, szczególnie gdy chodzi o sprawozdanie ze swoich spostrzeżeń. W sprawozdaniu ze stanu nauczania i wychowania w szkole musi dokładnie określić dodatnie i złe strony ale przytem winien to czynić oględnie t. zn. nie omawiać żadnych wad i uchybień dotyczących osobowo nauczycieli, aby przy omawianiu późniejszem środków do zaradzenia złemu sprowadzić dyskusję na właściwe tory. Wszelkie wady i zalety osobiste nauczyciela nie obchodzą nic innych członków grona i winny być omawiane oddzielnie z nauczycielem najlepiej bezpośrednio po dokonanych spostrzeżeniach. Kierownik szkoły musi baczyć, aby sprawy omawiane na posiedzeniu Rady Pedagogicznej odnosiły się ściśle do zagadnień szkolnych i czuwać, aby zapadające uchwały były zgodne z potrzebami szkoły i odpowiadały obowiązującym przepisom. Niejednokrotnie mogą zapaść uchwały niezgodne z wolą kierownika - zdarza się to jednak bardzo rzadko, a nigdy prawie dobremu kierownikowi. Kierownik, który pozyskał zaufanie nauczycieli, będzie miał zawsze głos decydujący a sprawa jemu niemiła nie będzie nawet poruszana. Dużo materjału znajdzie kier. szkoły w art. p. nacz. wydz. Kazimierza Tokarskiego „Rola dyrekt. Rady Ped. w szkole", Dz. U. K. Nr. 3 i 4 - 32 art. odn. do szkół średn. porusza zagadn. wspólne gdy chodzi o stosunek właśc. kierownika szkoły tej dziedziny pracy. Uchwały Rady Pedagogicznej musi kierownik szkoły uszanować i wprowadzić w czyn t. zn. sam jeśli o niego chodzi, wykonać, bądź wykonania przez innych dopilnować. Dopilnuje więc kierownik dobre funkcjonowanie bibljoteki uczniowskiej, będąc czasem przy wypożyczaniu książek, zapyta dziecko co czytało, jak to mu się podobało i zachęcić do dalszego czytania; przyjrzy się wykonywanym dyżurom przez nauczycieli, będzie wglądał, w jaki sposób wykorzystywane są pomoce naukowe przez nauczycieli czy postanowione naprzykład na Radzie Pedagogicznej naprawy tych pomocy jak podklejanie map, obrazów i t. p. są dokonywane.

Zaglądanie od czasu do czasu do sklepiku uczniowskiego, zapyta się prowadzące spzedaż dzieci jak zapisują do ksiąg, jaki utarg — jaki zysk, jakie mają postanowienia i t. d. Jeśli jest samorząd uczniowski i prowadzi pawne prace jak samopomoc koleżeńska, sekcje teatralne względnie inne czynności postara się być na ich posiedzeniach, przedstawieniach, porankach klasowych i razem z prowadzącym wychowawcą czy opiekunem będzie poprawiać, wskazywać i doradzać. Musi kierownik jako wychowawca dbać o rozwój dusz dziecięcych „i złote siać ziarna na serc dziecięcych grzędy". Pod światłym kierunkiem pozna młodzież co prawe i szlachetne,

uczy się miłości bliźniego, patrjotyzmu i dążyć będzie do doskonałości. Rażące niedomagania i błędy usunie kierownik szkoły natychmiast za pomocą doraźnych zarządzeń, kwestje inne zaś wymagające namysłu pozostawi do rozstrzygnięcia najbliższej Radzie Pedagogicznej. Jedną z bardzo ważnych i pilnych czynności w dniu codziennym jest dla kierownika szkoły jest wizytacja względnie hospitacja klas. W pracy tej ułoży sobie kierownik także pewien porządek; może więc hospitować klasami t. zn. wszystkie przedmioty jednego oddziału i mieć obraz całości danej klasy, względnie przedmiotami i mieć wyrobione zdanie o nauczaniu każdego przedmiotu w szkole. I jedna i druga forma hospitacyj do jednego celu prowadzi. Podczas tych czynności nie może nic ujść oka kierownika. Chcąc jednak, aby tak było, musi kierownik dążyć do przyzwyczajenia dzieci do jego bytności w klasie czyli inaczej musi wytworzyć u dzieci przekonanie, że jest ich przyjacielem i nie jako drugim współdziałającym na lekcji nauczycielem. Podczas hospitacji będzie biernym lub czynnym — zależeć to będzie od okoliczności. Jeśli np. przyjdzie na lekcję i słyszy, że nauczyciel prowadzi ją dobrze, dzieci są zainteresowane, nie będzie się wtrącał, aby nie przeszkodzić w normalnym toku-czynnym będzie wtedy jeśli uzna, że w pewnym momencie lekcji przyda się jego rada albo wtedy gdy nauczyciel powtarza materjał względnie odpytuje lekcje poprzednie. Może więc odpytywać sam, zarządzić odpytanie jakiegoś działu nauki, zarządzić ćwiczenia piśmienne i t. d. Czynności te zresztą zależeć będą od kierownika, czego chciałby się dowiedzieć aby wyrobić sobie zdanie o pracy w danym oddziele. Podczas lekcji zachowywać się będzie z najwyższym taktem w stosunku do kolegi nauczyciela aby niczem nie dać odczuć dzieciom, że kierownik z wyniku pracy nauczyciela niezadowolony. Dziecko obserwuje dobrze i żadna drobnostka nie ujdzie jego uwagi. Wszelkie zauważone uchybienia względnie wątpliwości podczas hospitacyj omówi kierownik na osobności z nauczycielem w sposób taktowny i doradczy i postara się o niewłaściwości postępowania (o ile sam o niewłaściwości przekonany) nauczyciela przekonać, zawsze jednak zdanie swe uzasadniając. Zdarzą się wypadki, że kierownik sam się omylił - niechże więc uzasadnienie nauczyciela przyjmiel do wiadomości i przyzna mu rację. Może też, jeśli uzna za stosowne po wizytacji całej klasy omówić niedomagania natury ogólnej jak np. wychowawczej, brak koncentracji lub koleracji z wszystkimi nauczycielami uczącymi w danej klasie. Naturalnie w każdym wypadku musi kierownik szkoły nad sposobem przeprowadzenia takiej konferencji zastanowić się i do niej odpowiednio się przygotować, aby przez płytkie ujmowanie zagadnień nie być przez nauczycieli moralnie zlekceważonym. Musi pamiętać, że nawet przez jednorazowe nieprzemyślane lub jednostronne ujęcie jakiejś kwestji może raz na zawsze utracić zaufanie grona. W wypadkach

zapytań ze strony nauczyciela jeśli niema o czemś dokładnych wiadomości lepiej przyznać się do nieznajomości, aniżeli niewłaściwie omawiać, czy rozstrzygać. Nauczyciel przecież doskonale rozumie, że człowiek wszystkiego umieć nie może i więcej takiego kierownika uszanuje. W czasie udzielania rad i wskazówek winien kierownik wskazać nauczycielowi odpowiednie dzieło, skąd mógłby wiadomości pobrać. W tym celu winien kierownik sam o tych dziełach wiedzieć. Podam tu bardzo cenne dzieło bibljograficzne, które zarówno kierownikowi, jak i wszystkim z nim współpracującym przydać się może - jest to przewodnik do wydawnict pedagogicznych i dydaktycznych pod tyt. „wychowanie i nauczanie", opracowane przez Dr. Jana Piątka i Dr. Kazimierza Sośnickiego, wydane przez Książnicę Atlas 1932 r. (cena 5 zł. 40 gr.) Część I jest to zestawienie wydawnictw pedagogicznych, metodycznych i dydaktycznych, wydanych przez Książnicę Atlas - cz. I podaje podział według przynależności do poszczególnych działów pedagogiki i nauczania, III zaś część grupuje wszystkie zawarte w niej zagadnienia według specjalnego bardzo szczegółowego schematu. Część III stanowi jej największy walor i aktualność.

Wartościowy artykuł o wizytacji klas przeczytałem w „Pracy Szkolnej" (dodat. mies. do Głosu Naucz.) Nr. 3 z marca 1932. w którym autorka p. S. Ostapińska trafnie ujmuje zagadnienie sposobu (metody) wizytacji klas przez kierownika szkoły poruszając równocześnie właściwy stosunek kier. szkoły w tej dziedzinie pracy i dochodzi w końcu do następujących wniosków 1) „Wizytacje klas, dające możność poznania materjału dziecięcego i pracy nauczyciela, dające możność współpracy kierownika z nauczycielem należy postawić na naczelnem miejscu pracy pedagogicznej kierownika". 2) „Kierownik dążyć powinien do największej liczby wizytacyj jednakże nie ilość ich, lecz ich istotna wartość ma znaczenie dla szkoły". 3) „Planowość pracy wizytacyjnej jest niezbędna - wykonanie jej uzależnione winne być jednakże nie od schematu lecz od warunków w jakich dana szkoła pracuje.

Poza omówionemi dziedzinami pracy musi być kierownik szkoły dobrym administratorem. Wiemy wszyscy dobrze, jakie warunki pracy są na Wołyniu. Są szkoły rozmaite o własnych budynkach i wynajętych — dobre i złe, obszerne i ciasne, dobre lub źle zaopatrzone i t. d. Do warunków tych musi się przystosować. Czy więc dostanie pod swą opiekę szkołę lepszą czy gorszą wysiłek jego musi iść nietylko w kierunku utrzymania istniejącego stanu rzeczy ale winien dążyć do coraz to nowych ulepszeń. Administracji jego podlegać będą budynki szkolne, inwentarz, place, sady, ogrody i t. d. Staranie o utrzymanie i rozwój wszystkich części majątku szkolnego musi być jednakowe. Musi tu więc być ciągły nadzór

nad służbą, wciągnięcie do pracy wszystkich nauczycieli, umiejętność zainteresowania władz szkolnych i samorządu, a wreszcie wzbudzenia u dzieci poszanowania dobra publicznego i przywiązania do porządku. Jeśli więc weźmiemy pod uwagę budynek szkolny nawet dobry zawsze coś do ulepszenia się znajdzie. Będzie np. złe oświetlenie w klasie, możnaby jedną ścianę wyrzucić i rozszerzyć salę szkolną, czy należałoby przerobić korytarz i t. p. Będzie więc kierownik szkoły dążył do wprowadzenia tych ulepszeń. Zakreśli sobie pewien plan etapami i postępować będzie do celu. Pewnie, że możnaby odrazu wiele inwestycji wprowadzić, przeszkadza jednak temu brak funduszuw. Trzeba zatem zająć się sprawą najgłówniejszą i rozmaitemi sposobami i zabiegami u właściwych czynników zdobyć odpowiednie środki. Wykończywszy jedno zamierznie, zabieramy się do drugiego i zbiegiem czasu plan swój zrealizujemy. Jeśli łatwo podać sposób rozkładu pracy, to trudniej jest wskazać, jak przekonać odpowiednie czynniki nieraz nawet wrogo do szkoły usposobione, aby do życzenia i prośby kierownika się przyczyniły. To musimy pozostawić już energji i sprytowi kierownika, — rozmaite bowiem są warunki, rozmaite okoliczności i różne wykorzystanie sytuacji. Może jednym z środków prowadzących do celu będzie umiejętne przekonanie odnośnych organów, instytycji czy osób, że praca jego jest celowa, że kierownk dąży tylko do dobra ogólnego, że wreszcie majątek publiczny jest przez kierownika szanoway. Osobiście przekonałem się, że wyrobienie właśnie takiego przeświadczenia wielce wszelkie dążenia ułatwi. Naturalnie, że w dzisiejszych ciężkich czasach niedużo spodziewać się można nawet przy najlepszej woli odnośnych czynników — chodzi jednak o to, aby wydobyć maximum możliwości. Jeśli więc kierownik wyczuje, że bedzie mógł wydobyć w jakiejś miejscowości np. 10.000 zł. będzie w tym kierunku manewrował, aby dajmy na to wstawić nowe sufity w klasach i pokryć dziurawy dach — jeśli w innej miejscowości przekona się, że w najlepszym razie zdoła wybudować nowy piec — niechże do tego dąży. Prócz utrzymania w odpowiednim stanie budynków i przynależności szkolnych musi kierownik starać się o uzupełninie pomocy naukowych, bibljoteki uczniowskiej i nauczycielskiej. Plan kompletowania pomocy naukowych zależeć będzie od stopnia organizacyjnego szkoły. Kierownik postara się wniknąć w istotne potrzeby i najpierw zaopatrywać szkołę w pomoce naukowe najniezbędniejsze. Nie kupi więc dla szkoły I-o klas. cyrkla, kątomierze, ekierki czy globusu, prawie niepotrzebnych przedmiotów w tej szkole, gdy szkoła nie posiada mapy Polski, zwykłej linji czy nawet właściwie sporządzonej tablicy do pisania. Nie może tu przejść do porządku dziennego nad specjalnemi kwalifikacjami nauczycieli, gdyż zrozumie, że mając do danego przedmiotu odpowiedniego nauczyciela, zakupione pomoce będą należycie wyzyskane, wiadomem bowiem jest, że posługiwanie się pomocami nauko-

wami jest pewną umiejętnością. Czytałem zresztą o takich wypadkach, że nauczyciel — mając mapę Polski, użył w oddz. III na na lekcji historji mapy Europy, pokzując dzieciom państwo polskie na niej — jedynie dlatego, że mapa Polski była w drugim budynku, a na podwórzu było błoto. Jak taka sprawa wygląda z punktu widzenia dydaktycznego i metodycznego i w dodatku w oddz. III niepotrzebuję komentować. Przypadek taki jest wyjątkowy — pewnie, ale daje dużo do myślenia. Nie będzie również kierownik szkoły kompletował najpierw przyrządów do ćwiczeń gimnastycznych, nie mając odpowiedniej sali gimnastycznej i boiska. Poza wytyczonym planem kompletowaninia i podziałem pracy między grono pomyśli nad zdobyciem na ten cel funduszów. Kierownik, który czeka jedynie na pieniędze przeznaczone na te rzeczy przez władze szkolne, względnie instytucie samorządowe, niech, nie spodziewa się szybkiego zaopatrzenia w nie swej szkoły. Wiemy z doświadczenia, jakie braki posiadają szkoły wołyńskie, gdy chodzi o pomoce naukowe i równocześnie musimy sobie zdać sprawę, jak kolosalnych funduszów potrzeba w celu zaopatrzenia tych szkół w środki naukowe. W dzisiejszych czasach mowy o tem być nie może, aby władze szkolne zakupiły potrzebne do nauki artykuły pomocnicze. Muszą więc tu być wyraźne zabiegi kierownika szkoły. Dobry kierownik zrozumie doskonale czem jest pomoc naukowa — o ile lepsze i wydatniejsze wówczas są wyniki nauczania, tętno życia w szkole — w ogólności chęć do pracy. Wyzyska zatem w tym celu wszelkie przedstawienia i imprezy szkolne — pomoc czynników społecznych a przedewszystkiem Komitetów Rodzicielskich, które maże najwięcej w tej sprawie zdziałać mogą. Słyszałem np. że w jakiejś miejscowości na Wołyniu Komitet Rodzicielski doprowadził do tego, że rodzice każdego dziecka wpłacają przy zapisywaniu dziecka do szkoły 10 zł. za co dziecko to ma otrzymać w ciągu całego roku wszystkie potrzebne książki, pozostałe zaś z tego tytułu sumy idą na potrzeby szkoły. Nie będę tu rozpatrywał, kto i jak się tem zajmuje, wzglednie czy dużo korzyści przynośi, jest to bowiem rzecz odnośnego kierownika szkoły, podałem tylko przykład, w jakiem połączeniu szkoła z domem dziecka pracuje dla dobra i dziecka i szkoły. Dalszą pracą kierownika szkoły jest prowadzenie kancelarji szkolnej. Niektórzy kierownicy sprawę tę traktują bardzo lekko i powiadają „że nie lubią bawić się w biurokratyzm". Takie stawianie sprawy jest zupełnie niewłaściwe. Nikt kierownika szkoły do biurokratyzmu nie zmusza, co więcej pożądanem jest, aby gdzie można, sprawę krótką drogą ostatecznie sam załatwił. Pozatem pod pojęcie prowadzenia kancelarji nie należy ujmować tylko porozumiewanie się pisemne. Prowadzenie kancelarji ma na celu poza znoszeniem się pisemnem także notowanie porządku życia szkolnego i pozostawienie po nim śladu. Będzie więc prowadził kierownik dziennik korespondencyjny jako kontrolę pism otrzymywanych i wysy-

łanych z podaniem krótkiej treści pisma, protokół posiedzeń Rad Pedagogicznych jako świadectwo wszelkich sprawozdań i uchwał członków grona nauczycielskiego, księgę inwentarzową, kronikę szkolną, metryki szkolne i t. d. a skrupulatne prowadzenie tych czynności dających obraz przebiegu życia szkolnego ułatwi kierownikowi szkoły jego pracę dalszą. Sprawa ta jest bardzo ważną także wtedy, gdy obejmuje stanowisko nowy kierownik. Postara się zatem kierownik, aby księgi i akta naprawdę mogły odtworzyć historję życia szkolnego.

Treściwy artykuł A. Sauter „O wychowaniu państwowem" Dz. U. K. Nr. 4/88 uzasad. Lektura: art. p. Janusza Jędrzejewicza (Dzin. Min. W. R. i O. P.) „Współczesne zagadnienie wychowawcze" („Zrąb" Nr. I 30 r.) oraz tegoż autora „Wychowanie państwowe" („Zrąb„ Nr. 3)

Szkoła powszechna, która ma na celu wychowanie obywatela Państwa Polskiego, musi działalność swą rozszerzać wśród miejscowego społeczeństwa. Nie mniejszą zatem jest rola kierownika. Winien on jako reprezentant szkoły zjednać sobie zaufanie społeczeństwa. Zaufanie zdobędzie swojem postępowaniem, swojemi czynami. W środowiskach wiejskich, w których jest kierownik niejednokrotnie jednym inteligientnym człowiekiem a u nas na Wołyniu we wsiach mniejszościowych cichym, że tak się wyrażę, ambasadorem Rzeczpospolitej winien mieć wpływ na wszelkie poczynanie społeczne. W tym celu wyzyska każdą sposobność bądź to pracą na kursach dla dorosłych bądź w Kołach Młodzieży Wiejskiej, przysposobieniu rolniczem i t. p. działalnościach, aby czynami dowieść,że dąży do dobra ogólnego. Przytem zawsze taktownem postępowaniem i daleko idącą grzecznościa w zetknięciu się z pojedyńczym lub grupą mieszkońców oddziała z pewnością na intelekt ludności i zjedna sobie jej serce. We wszelką działalność musi nuturalnie włożyć duszę swą a nietylko będzie miął na oku obowiązek. Wychodząc tylko z założenia obowiązku, mało zdziała w życiu społecznem, a niejednokrotnie nie namyśliwszy się nad powziętą decyzją, nie znając duszy środowiska, więcej szkody zdziała aniżeli pożytku. Musi więc dobrze pracą swą obmyśleć, ułożyć plan działania, aby do realizacji swych zamierzeń przystąpić. Praca bezplanowa nie doprowadzi do rezultatu a może także wszcząć niepotrzebne nieporozumienia i zatargi. Winien więc kierownik prócz obowiązku posługiwać się sercem i zdrowym rozsądkiem. Działać nie potrzeba pośpiesznie i nie zabierać się do kilku czynności naraz. Praca kierownika będzie łatwiejszą w środowiskach, w których pracuje dłuższy okres czasu, gdyż rozwija zaczętą działalność — gorzej jest, gdy wejdzie w środowisko nowe i nie umie sobie zaradzić.

Chwyta się wtedy rozmaitych rzeczy odrazu, poczynania jego idą w innym kierunku aniżeli jego poprzednika, chociaż tamta praca była celowa. W takim wypadku jak prędko swą działalność zaczął tak szybko się zniechęca i zostaje bezczynnym. W wymienionej sytuacji winien najpierw zbadać teren i dojść, co i w jaki sposób było zrobione i jeśli według jego zdania sprawa jest na dobrej drodze, postępować podobnie dalej, jeśli zaś osądzi je jako poczynania złe, oględnie będzie usuwał. Pewnie, że w takim wypadku praca jest utrudniona i nie będzie prędko skoordynowana. Słusznie powiedział jeden z filozofów fraacuskich, że „budynki które rozpoczął jeden i wykończył jeden budowniczy są zwykle piękniejsze i bardziej harmonijne niż te, które kilku budowniczych usiłowało sklecić, posługując się przytem staremi murami, przeznaczonemi dla innych celów". Każda praca jest trudna jeśli ją dobrze wykonać chcemy. Jak wspomniałem wyżej — nie powinien kierownik szkoły zabierać się do kilku czynności naraz, dodam jeszcze, że nie powinen także zanadto obciążać się pracą społeczną i wówczas żadnej czynności nie wykonać sumiennie. W środowiskach większych gdzie jest dużo innych ludzi, którzy mogliby zająć się pracą społeczną, kierownik szkoły będzie się ograniczał do wspomagania działalności, baczą zawsze według najlepszej woli, aby szkoła jego zajęła odpowiednie miejsce w poczynaniach społecznych i przyczyniła się do rozpowszechnienia kultury polskiej i idei państwowej. Z organizacyj społecznych, z któremi kierownik szkoły winien utrzymywać jak najściślejszy kontakt będą organizacje społeczne zainteresowane życiem i potrzebami szkoły. Do takich zaliczymy wszelkie „Koła Przyjaciół Szkoły", „Rady Opiekuńcze", „Opieki Szkolne", a na naszym terenie najwięcej rozpowszesnione „Komitety Rodzicielskie". Kierownik szkoły będzie tu dążyć przedewszystkiem do właściwego doboru składu osobowego takich Komitetów — będzie delkatnym, nie dającym się odczuć kierownikiem ich poczynań, gdyż on najlepiej potrzeby swej szkoły rozumie. Komitety te będą wówczas silną podporą kierownika i jak słusznie powiedział Klebanowski: „Są to w ręku umiejętnego kierownika instrumenty. na których potrafi on wygrać i zharmonizować najpiękniejsze melodje, ozdabiające i ułatwiając twarde nieraz życie szkoły". W tej zresztą jek i każdej innej działalnści napotka kierownik szkoły na ciernie, będzie niejednokrotnie niezrozumiany i nie odczuje wdzięczności za swoje poczynania. W takich wypadkach nie powinien się zrażać, powinien pamiętać o błędach ludzi a także o tem, że są między nimi jednostki mało wartościowe, które same nic zdziałać nie mogąc, starają się przez nierzeczową krytykę obniżać wpływ ludzi wartościowych. Pozatem cel do którego dążymy musi zwalczyć wszelkie przeciwności. Przytoczę tu słowa Mieczysława Romanowskiego — poety i zarazem bojownika o wolność z r. 1863, które

brzmią: „Ojczyźnie naszej, Polsce, bądźmy wierni, pokąd tchu w łonie... Stójmy wytrwale gdy wieniec nam z cierni kładą na skronie. Nieszczęścia i klęski niech miłość połamie; Czy dźwiga nas dola, czy chytrze nam kłamie, Ojczyźnie tej życie, krew nasza i ramię i chwała w zgonie".

Pren. rocz. zł. 6, półrocz. zł. 3. Nr. pojed. 60 gr. Konto P. K. O. Nr. 30365.

Adres Redakcji i Administracji: RÓWNE WOŁYŃSKIE, KURATORJUM.

Drukarnia Samorządowa w Równem, ul. Słowackiego 2.